

Robotnicy, inżynierowie, technicy! Kraj czeka na wyniki waszej pracy.
Produkcujcie więcej, taniej i lepiej!

- ★ „Faszyzm nie przeszedł”
- ★ Zdecydowała postawa klasy robotniczej
- ★ Aresztowanie gen. Challe
- ★ Przywódcy rebelii staną przed sądem
- ★ Zakończyć wojnę w Algierii!

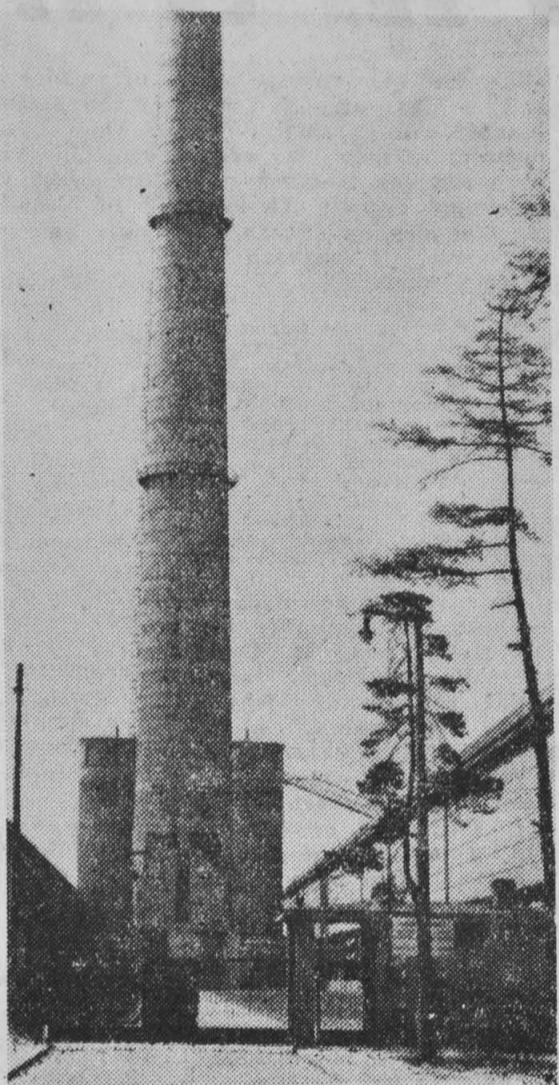
Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
 NAKŁAD 64.185

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZWJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 99 (3020) Czwartek, 27. IV. 1961 r. Cena 50 gr

Aluminium ze Skawiny



Aluminium produkujemy dopiero od kilku lat. W 1951 r. przy pomocy specjalistów radzieckich rozpoczęto budowę pierwszej huty aluminium w Skawinie k/Krakowa. Po 3-letnim okresie budowy, w lipcu 1954 r., wytopiono pierwsze iony aluminium. W 1960 r. już 23 tys. ton, plan na rok 1965 przewiduje wytopienie 70 tys. ton.

NA ZDJĘCIU: fragment huty.

CAF — fot. Kondraciuk

Delegacja rumuńska w Szczecinie

Goście zwiedzili port i stocznię

SZCZECIN (PAP) 26. 4.

W środę 26 bm. członkowie delegacji partyjno-rządowej Rumuńskiej Republiki Ludowej z I sekretarzem KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczącym Rady Państwa RRL GHEORGHE GHEORGHIU-DEJEM przybyli do Szczecina.

Specjalny pociąg wiozący delegację i towarzyszące osoby zatrzymał się na dworcu szczecińskim o godz. 8.45. Perony dworcowe i plac przed stacją udekorowane są barwami narodowymi Rumunii i Polski.

Wraz z gośćmi rumuńskimi wysiadają z pociągu towarzyszący im po kraju: członek Biura Politycznego KC PZPR Zenon Kliszko, wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak, minister Przemysłu Ciężkiego Franciszek Waniółka, wiceminister Spraw Zagranicznych Marian Naszkowski, ambasador PRL w Rumunii Janusz Zambrowicz oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Gheorghe Gheorghiu-Deja i innych gości rumuńskich

Następnie goście i gospodarze zajmują miejsca w samochodach. W pierwszym otwartym aucie — Gheorghe Gheorghiu-Deja w towarzystwie prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza i Antoniego Walaszka. Kolumna aut wolno przejeżdża ulicami Szczecina kierując się do gmachu Prezydium WRN.

Na całej oświetlonej udekorowanej trasie tłumnie zebrałi szczecińskie gorące

Ciąg dalszy na str. 2



25. IV. br. odbyły się w gmachu Komitetu Centralnego PZPR — rozmowy między delegacjami Rumuńskiej Republiki Ludowej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, CAF — fot. Czarnogórski

Bunt generałów w Algierii z łamanymi

PARYŻ (PAP) 26. 4.

W nocy z 25 na 26 bm. rewolta w Algierii została złamana. Wojska wierzchole de Gaulle'owi zajęły Algier. Opanowały one rozgłośnia i wszystkie budynki rządowe. Buntownicy opuścili miasto, a ich przywódcy uciekli w nieznanym kierunku.

Oto najważniejsze wydarzenia ostatniej nocy:

GODZINA 20 — gen. de Gaulle, jako naczelny dowódca francuskich sił zbrojnych wydał rozkaz wszystkim wojskom w Algierii, by „zastosowały wszelkie środki, z użyciem broni włącznie, w celu położenia kresu rebelii”. Gen. Olie, naczelny dowódca wojsk francuskich w Algierii wydał rozkaz wojskom rządowym, by na „siłę odpowiadały siłą”.

Nieco wcześniej, w godzinach popołudniowych, zbuntowane oddziały spadochroniarzy wyczołgały się z Oranu i Constantine, a eskadra francuskich okrętów wojennych opuściła port wojenny w Tulonie, udając się w kierunku wybrzeży Algierii.

GODZINA 21 — prefekt Constantine przejął swe normalne funkcje i zamieszkał o tym władze w Paryżu.

GODZINA 21.10 — będące w rękach rebeliantów Radio Algier wezwało wszystkich członków oddziałów obrony terytorialnej do nawiązania kontaktu z dowódcami w swych sekcjach.

GODZINA 21.50 — radio algierskie nadało proklamację przywódców rebelii oznajmiającą: a) demobilizację wszystkich żołnierzy, którzy przeszli w wojsku 18 miesięcy; b) mobilizację 8 roczników rekrutów w Algierii i powołanie jednostek obrony terytorialnej.

GODZINA 23 — radio algierskie będące jeszcze nadal w rękach rebeliantów wezwało ludność miasta do

udania się na Forum. Po kilkakrotnym nadaniu tego wezwania rozgłośnia zamilkła. Speaker rozgłośni rozhisteryzowanym głosem wzywał: „zostaliśmy zdradzeni — wszyscy na Forum”.

GODZINA 23.45 — „tu rozgłośnia Algier — wznawiamy nasze normalne audycje” — zakomunikowała speakerka. Następnie nadano rozkaz de Gaulle'a do algierskich sił zbrojnych.

GODZINA 0.24 — rząd francuski ogłosił, że przywracany jest porządek i praworządność w Algierii. **GODZINA 0.25** — przywrócona została łączność telefoniczna między Algierem a metropolią.

Wczoraj w godzinach rannych na ulicach Algieru panował spokój. Miasto przybrało normalny wygląd, tylko gdzieś tam można było zauważyć oddziały wojska i żandarmerii.

Ostatnie strzały na ulicach Algieru ucichły około godz.

Ciąg dalszy na str. 2

Zobowiązania pierwszomajowe

- Większa produkcja
- Lepsza jakość
- Prace porządkowe

Dla godnego uczczenia zbliżającego się Święta Klasy Robotniczej — 1 Maja, wszystkie białostockie zakłady pracy podjęły zobowiązania produkcyjne, których wykonanie przyniesie setki tysięcy złotych oszczędności. W większości podjęte zobowiązania są już realizowane.

Wartościowe zobowiązania podjęła m. in. załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach. I tak, na przykład wartość dodatkowej produkcji przedziału średnio-

przedniej w II kwartale br. wyniesie 600 tys. zł. Pracownicy przedziału cienkoprodnej postanowili natomiast nie zmniejszyć planu operatywnego w II kwartale pomimo zmiany asortymentu surowca. Realizacja zobowiązań podjętych przez pracowników przedziału cienkoprodnej przyniesie poważne oszczędności finansowe.

Niezależnie od zobowiązań produkcyjnych, załoga BZPB w Fastach zadeklarowała swoją pomoc przy budowie stałego ośrodka wczasowego w Zielonej. Również grupa działaczy ZMS przy fastowskich zakładach zobowiązała się przepracować 800 godzin przy budowie ośrodka wypoczynkowego. Natomiast pracownicy działu głównego mechanika przepracują 480 godzin przy porządkowaniu swojego obiektu.

Ponad 200 tys. zł stanowi wartość pierwszomajowych zobowiązań podjętych przez załogę Kolejowych Zakładów Konstrukcyjnych w Starosielcach. Do dnia dzisiejszego zobowiązania te wykonane zostały w 98 proc.

Do czynu pierwszomajowego włączyły się także inne białostockie zakłady. Między innymi załoga Białostockich Drzewnych Przemysłu Terenowego przepracuje w czynnie społecznym 810 godzin.

W trakcie realizacji są

Ciąg dalszy na str. 2

wita przybyli do Szczecina w związku z ich wizytą prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Goście i gospodarze przechodzą na trybunę zainstalowaną na placu przed dworcem. Zebrali się tu tysiączne rzesze mieszkańców Szczecina, którzy gorącymi oklaskami i okrzykami na cześć przyjaźni polsko-rumuńskiej witają przedstawicieli bratniego narodu.

Przemówienie powitalne wygłasza Antoni Walaszek — I sekretarz KW PZPR w Szczecinie.

Z kolei zabiera głos członek KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, wiceprzewodniczący Rady Ministrów RRL — Alexandru Birladeanu, który dziękuje za serdeczne powitanie zgotowane delegacji przez mieszkańców Szczecina i przekazuje przyjaźielskie pozdrowienia od ludzi pracy Rumunii.

POGODA

DZIS — zachmurzenie umiarkowane, niewielkie opady. Temperatura do 14 stopni C.

JUTRO — bez większych zmian.

W Białymstoku

Zjazd pedagogów z całej Polski

W białostockim Studium Nauczycielskim rozpoczął się dzisiaj 3-dniowa konferencja wykładowców przedmiotów pedagogicznych ze wszystkich 44 Studiów Nauczycielskich z całej Polski.

Ponad 100 pedagogów radzieckich będzie nad dotychczasowymi doświadczeniami w pracy z młodzieżą. Ważnym punktem obrad będzie analiza programów nauczania — szczegółowe omówienie koncepcji ich budowy i treści. Uczestnicy zjazdu poświęcą wiele czasu opracowaniu nowych metod i form przygotowania studentów trudnego zawodu nauczyciela. (jap)

Mobilizacja na Cejlonie

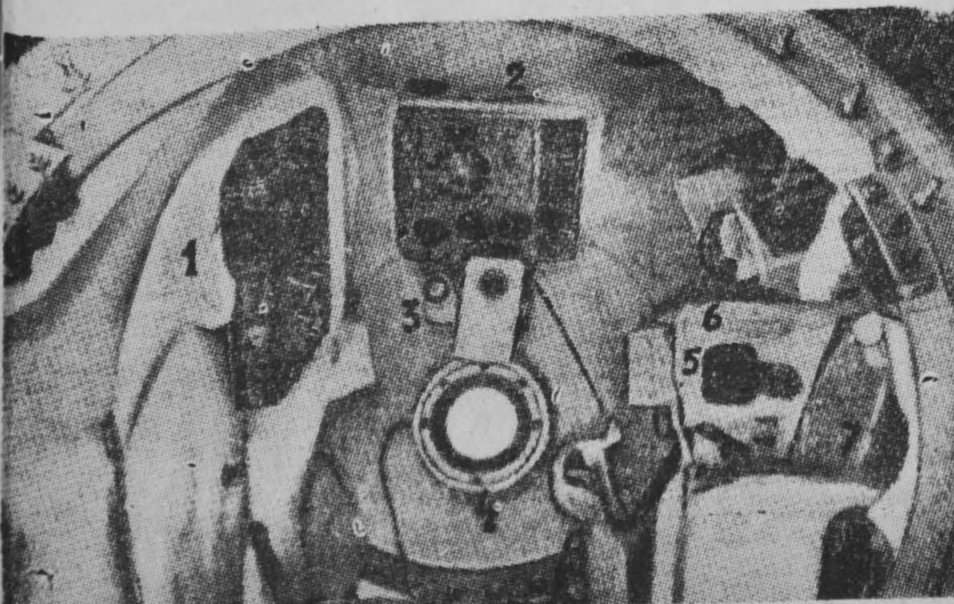
LONDYN (PAP) 26. 4. Rząd cejloński ogłosił w rano mobilizację powszechną Premier Cejlonu pani mawo Bondaranaike oświadczyła w przemówieniu radcowym narodu, że rząd otrzymał informację, iż szereg różnych organizacji przygotowywało się w tajemnicy do obalenia rządu.

Wymiana wizyt Chruszczow — Hassan II

MOSKWA (PAP) 26. 4.

W Moskwie opublikowano wspólny komunikat stwierdzający, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow i król Maroka Hassan II dokonają wymiany oficjalnych wizyt.

Kabina kosmonauty



Wnętrze kabiny kosmonauty na statku kosmicznym „Wostok”. 1. miejsce pilota, 2. orientator optyczny z globusem, 3. kamera telewizyjna, 4. iluminator ze szkła żaroodpornego, 5. uchwyt urządzenia do ręcznego sterowania statku kosmicznego, 6. radioodbiornik, 7. (z prawej u dołu) — pojemnik z żywnością. CAF — Telefoto

Sukces „Mazowska”

SZTOKHOLM (PAP) 26. 4. Pierwszy występ w Skandynawii Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” w dniu 24 kwietnia w szwedzkim mieście Goeteborg był niewątpliwie pięknym sukcesem.

Sala Teatru Wielkiego była wypełniona po brzegi. Po przedstawieniu owacją i oklaskom nie było końca i scena zapelniała się kwiatami.

Ze świata

DELHI. — W środę rano do Delhi przybyła delegacja polska wchodząca w skład Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie.

Delegacji przewodniczy ambasador Michałowski. Pierwsze posiedzenie komisji, która przed udaniem się do Laosu obradować będzie przez pewien czas w stolicy Indii, przewidziane jest na najbliższy piątek.

LONDYN. — Specjalny korespondent dziennika „Daily Telegraph”, Beeston donosi z Luandy, że zasięg walk powstańczych jest znacznie szerszy niż się powszechnie przypuszcza. W toku dotychczasowych walk, jak twierdzi Beeston, zabitych zostało około 900 białych i kilka tysięcy Afrykańczyków.

NOWY JORK. — We wtorek przybył do Meksyku z pięciodniową wizytą prezydent Indonezji, Sukarno.

W tym samym dniu indonezyjski minister Spraw Zagranicznych, Subandrio konferował na temat problemów Azji południowo-wschodniej z amerykańskim sekretarzem Stanu, Russkiem. Omawiano m. in. problem Laosu i Irlandii zachodniego.

NOWY JORK. — Ernest Hemingway znajduje się obecnie w szpitalu w Rochester (Minnesota), gdzie przebiega kuracja w związku z chorobą nadciśnieniową.

BERLIN. — Jak donosi z Duesseldorfu agencja ADN, Komitet Centralny działający w podziemiu Komunistycznej Partii Niemiec na 18 posiedzeniu odbyłym w Zagłębiu Ruhry oświadczył, że w związku z wyborami do Bundestagu i uchwaleniu programu wyborczego KPD „Wspólnie o pokój, o szczęście naszego narodu”.

LONDYN. — W dniu wczorajszym przybyli do Ankarę na obrady ministrów spraw zagranicznych państw CENTO (dawny pakt bagdadzki) amerykański sekretarz Stanu, Russk i brytyjski minister Spraw Zagranicznych, Home. Obrady ministrów rozpoczną się dziś.

KAIR. — Ministrowie spraw zagranicznych krajów afrykańskich, które uczestniczyły w styczniu br. w konferencji w Casablance, spotykają się ponownie w nadchodzącą niedzielę w Kairze.

Porządku dziennego konferencji i czasu jej trwania nie podano.

WASZYNGTON. — W Białym Domu odbywają się nadal konferencje w związku z zamianami się inwazji na Kube. We wtorek rano prezydent Kennedy spotkał się z przewodniczącym Partii Demokratycznej w Kongresie.

KAIR. — W wywiadzie dla dziennika „Al Gumhuria” król Maroka Hassan II podkreślił, że będzie prowadził politykę neutralności opierając się na uchwałach konferencji na szczyście przedstawicieli państw afrykańskich, która odbyła się w Casablance w styczniu 1961 r. Maroko nie przystąpi do „żadnych bloków ani też do prozachodniej „federacji północno-afrykańskiej” — oświadczył Hassan II.

Bunt generałów w Algierii z ł a m a n y

Ciąg dalszy ze str. 1

2 nad ranem. Jak wynika z ostatnich doniesień, najpoważniejsze starcia między zwolennikami ultrasów, a wojskami wiernymi de Gaulle'owi, które zajęły miasto, miały miejsce w okolicach hotelu „Aletti”. Według tych samych doniesień, nie pochłonęły one jednak ofiar w ludziach.

Wojska wierne rządowi, jednostki żandarmerii wspierane czołgami i kompanie republikańskie rozpoczęły zajmowanie Algieru około godz. 22.30. O godz. 23 jednostki te dotarły do śródmieścia miasta. W ich skład wchodziły również oddziały piechoty morskiej. One to na krótko przed północą zajęły rozgłośnie algierską.

Do wczesnych godzin rannych dnia wczorajszego gen. de Gaulle przebywał w Pałacu Elizejskim, skąd śledził rozwój sytuacji. Około północy de Gaulle konferował kolejno z premierem Debre, ministrem do spraw algierskich Joxe, ministrem sił zbrojnych Messmerem i pełniącym obowiązki ministra spraw wewnętrznych Frey'em. Wokół Pałacu Elizejskiego podobnie jak poprzedniej nocy, zajęły stanowiska wzmocnione oddziały wojska i policji jak również czołgi.

Wczoraj o godz. 8 odwołano w Paryżu wszelkie zarządzenia bezpieczeństwa podjęte 25 bm. wieczorem. O godz. 8.30 przywrócono normalny ruch na lotnisku paryskim Orly.

Tak więc po czterech dniach rebelia ultrasowskich generałów w Algierze została zdławiona. Wiadomości o

zlikwidowaniu rokoszu zostały ulga przyjęte przez ludność całej Francji. Wiadomości te były w godzinach rannych tematem nr 1 w stolicy Francji. Dyskutowano o nich na ulicach, w kawiarniach i środzka lokomocji miejskiej.

„Nagle rozwiązanie tragicznych wydarzeń algierskich wskazuje, jak wiele może osiągnąć państwo, gdy opiera się na jedności narodu i prawach republiki. Po zdławieniu rebelii wojskowej otworem stoi droga do konstruktywnej i lojalnej polityki pokojowej” — oświadczył w kilka godzin po stłumieniu puczu dziennikarzom b. francuski minister spraw wewnętrznych i postępowy senator Francois Mitterand.

Można się tylko podziwiać pod tymi słowami. Nie ulga wątpliwości, iż faszystowski kręgosłup rebelii został zdruzgotany jedynie dzięki masowemu, niebywałemu w swej energii i gotowości do poświęceń, zrywowi mas ludowych. Dzieciść milionów uczestników strajku antyfaszystowskiego w kilka godzin po ujawnieniu puczu, stanowiło miążdząca odpowiedź dla rebeliantów. Już wtedy zapewne zrozumieli, że naród francuski jest przeciw nim, że nigdy nie dostaną się do Paryża, że wpadli w rozpaczną pułapkę bez wyjścia.

Minister stanu do spraw algierskich Louis Joxe i szef sztabu generalnego obrony narodowej generał Olive opuścili w środę rano Paryż, udając się do Algieru. Poprzednio konferowali oni z premierem Debre.

Dyrektor informacji generalnej delegatury rządu francuskiego Coup de Frejac ogłosił w środę rano transmitowaną przez radio deklarację, w której stwierdził, że na całym terytorium Algierii legalne władze wojskowe i cywilne sprawują normalnie swą władzę.

W środę rano odbyło się w Pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta de Gaulle'a posiedzenie rady ministrów. Oficjalnym komunikatem donosi, że premier złożył sprawozdanie w sprawie całokształtu wydarzeń ubiegłych dni oraz omówił obecną sytuację.

„Generał de Gaulle — głosi komunikat — wymienił pierwsze wnioski, jakie zamierza wyciągnąć natychmiast i na przyszłość z kryzysu, jaki zagroził państwu”.

Minister informacji Terrenoire oświadczył, że były generał Challem „znajduje się już w dyspozycji wymiaru sprawiedliwości”.

Minister oświadczył, że wszyscy byli generałowie

przywódcy rebelii staną przed sądem wojskowym.

Do Gibraltaru przybył samolot, wiozący pewnych drugorzędnych szefów rebelii. Nazwiska ich nie zostały na razie ujawnione.

Osobistości polityczne, które złożyły deklaracje po zdławieniu puczu faszystowskiego, podkreślają zgodnie, że wybiła obecnie godzina rokowań francusko-algierskich. Działacz lewicowy, przewodniczący Ligi Praw Człowieka, Daniel Mayer podkreślił:

„Rozmowy z Tymczasowym Rządem Republiki Algierskiej powinny się rozpocząć jak najszybciej. Jedyne pokój może ostatecznie przywrócić zdrowy klimat polityczny i zapewnić właściwe funkcjonowanie instytucji demokratycznych”.

Inicjatywa Brazylii w ONZ

HAWANA (PAP) 26. 4.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Brazylii poleciło szefowi brazylijskiej delegacji w Organizacji Narodów Zjednoczonych, by postawił do omówienia na forum ONZ kwestię, w jakich krajach skoncentrowano elementy, które niedawno dokonały inwazji na Kube i „kto im udzielił pomocy”.

Jak donosi z San — Paulo agencja Prensa Latina, informacje te potwierdził minister Spraw Zagranicznych Brazylii, Alfonso Arionos.

Z procesu Eichmanna

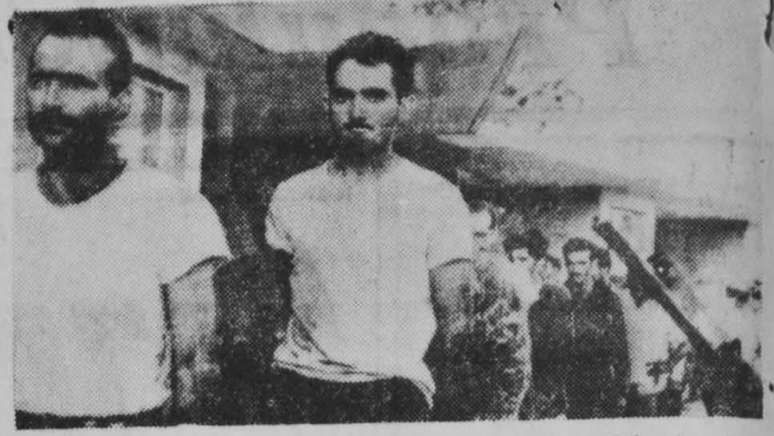
Materiał obciążający sprzed 15 lat

JEROZOLIMA (PAP) 26. 4.

Sąd okręgowy w Jerozolimie postanowił w środę zaliczyć dwa zeznania ss-owca Dietera Wisliceny'ego, skazanego za zbrodnie wojenne w Czechosłowacji i straconego w 1946 r. jako materiału dowodowego w sprawie przeciwko ludobójcy Eichmannowi. Wisliceny był bliskim współpracownikiem oskarżonego.

Prokurator generalny Izraela odczytał urzwyki zeznania Wisliceny'ego złożone 17 października 1946 r. w którym oświadczył on, że Herman Goering uczynił odpowiedzialnym za wszystkie

Załosny finał



Pierwsze zdjęcie wziętych do niewoli uczestników kontrrewolucyjnego desantu na Kube — nadane z Hawany drogą radiową. Fot. — CAF

Delegacja rumuńska w Szczecinie

Ciąg dalszy ze str. 1

pozdrowiają swych gości. Kilkakrotnie samochody zatrzymane są przez młodzież, która wręcza dostojnym gościom całe naręcza kwiatów.

Po krótkim odpoczynku w swej rezydencji członkowie delegacji partyjno-rządowej z Gheorghe Gheorghiu-Dejem, w towarzystwie Józefa Cyrankiewicza, Zenona Kliszki i pozostałych osobistości udali się na zwiedzanie szczecińskiego portu i stoczni im. Adolfa Warskiego.

O godz. 10 goście przychodzą na Waly Chrobrego przed dworcem morskim. Tu przewodniczący delegacji rumuńskiej przyjął raport od dowódcy zespołu okrętów wojennych.

Goście i gospodarze wchodzą na pokład tratowca „Rosomak” przybranego w uroczystą galę flagową. „Rosomak” w towarzystwie śmigacza marynarki wojennej odbija od brzozy, na przejażdżkę po basenach portowych.

Po blisko 2-godzinnej pobycie na pokładzie „Rosomaka” goście rumuńscy schodzą na teren stoczni szczecińskiej. Tu wita ich

dyrektor stoczni Henryk Jendza.

Goście oprowadzani przez dyrektora Jendzę zwiedzili stocznice, zapoznając się z poszczególnymi etapami budowy statków.

Następnie członkowie delegacji i towarzyszące im osoby schodzą do wielkiej sali gdzie witają ich aktywiści partyjni i związkowi ze wszystkich wydziałów zakładu.

Z kolei dyr. Jendza informuje członków delegacji o historii budowy i perspektywach rozwoju stoczni szczecińskiej.

Przewodniczący spotkania prosi następnie o zabranie głosu prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza.

Wystąpienie premiera zebrańi przyjmują długotrwałymi oklaskami.

Nowe serdeczne owacje zrywają się na sali, gdy na trybunę wstępuje przewodniczący delegacji partyjno-rządowej RRL — Gheorghe Gheorghiu-Dej.

Przemówienie dostojnego gościa uczestnicy spotkania przyjmowali gorącymi oklaskami.

Na zakończenie spotkania, które przebiegło w atmosferze pełnej serdeczności, delegacja rumuńska przekazała załodze stoczni upominki w postaci rumuńskich strojów ludowych i pamiątkowych albumów.

Stoczniowcy wręczyli swym gościom modele statków przez siebie produkowanych oraz ozdoby talerze z herbami Szczecina i emblematami stoczni.

Goście rumuńscy wraz z towarzyszącymi osobami opuścili stocznice zegnani z wielką serdecznością przez załogę.

W godzinach wieczornych goście rumuńscy wzięli udział w przyjęciu wydanym na ich cześć.

Zobowiązania pierwszomajowe

Ciąg dalszy ze str. 1

także zobowiązania podjęte przez robotników Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana. Wartość tych zobowiązań opiewa na ponad 400 tys. zł.

Jak co roku, do czynu pierwszomajowego włączyła się także młodzież szkolna. Prawie wszystkie podstawowe i średnie szkoły białostockie podjęły zobowiązania. W większości zobowiązania te dotyczą prac porządkowych na terenie szkoły, na boiskach i ogródkach.

humanitarnych. Wystarczy samo porównanie kilku dat, aby dojść do tego wniosku.

Otóż Anglie, którzy w 1713 r. uzyskali na mocy traktatu w Utrechcie monopol na handel niewolnikami, wprowadzając jego zakaz dopiero w 1807 r. Powstał więc pytanie, skąd ten nagły przypływ humanitaryzmu już na 20 lat przed wprowadzeniem zakazu handlu niewolnikami i osadzenie „oswobodzonych” od niewoli Afrykańców w 1787 r. w Sierra Leone?

Okazało się, że legalny — w polciu kolonizatorów — handel

diamentów. A że ktoś w końcu musiał dla kupców znać Tamię, zyski z eksploatacji bogactwa Sierra Leone — osadzonego więc „oswobodzonych” niewolników. Ot i cała zagadka angielskiego humanitaryzmu.

Miał on — i ma nadal — bardzo diamentowy charakter. W kraju tym bowiem, uzależnionym gospodarczo prawie całkowicie od Wielkiej Brytanii (ponad 80 proc. eksportu i 65 proc. importu Sierra-Leone, to domem Anglii), największą pozycją ekonomiczną są diamenty. Z samego opodatkowania przemysłu

diamentów w 1950 r. do 22 tys. ton w 1958 r. Wysokość zbiorów z ha kukurydzy w latach 1955—57 stanowiła mniej więcej połowę przeciętnej dla całej Afryki i trzecią część przeciętnej świata.

*

Angielski „humanitaryzm” pozostał w dziedzinie politycznej nieco inną drogą niż amerykański w Liberii, gdzie powstała najstarsza z republik murzyńskich, Anglii natomiast Sierra Leone zamienili w 1808 roku w kolonię. Dopiero w 1956 r. przyznają jej pewien samorząd (Rada Wykonawcza pod przewodnictwem angielskiego gubernatora i Izba Reprezentantów, której część wybiera miejscowa ludność, a w 1961 r. — niepodległość, włączając ją równocześnie z przynależnością do Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Trzeba więc było ponad 150 lat, aby w szkole brytyjskich kolonizatorów „oswobodzeni” niewolnicy dojrżeli do niepodległości, mając w kraju 90—95 proc. analfabetów...

Jeszcze nie tak dawno znany amerykański badacz Afryki — John Gunther — pisał w swej książce „Afryka od wewnątrz”, że „Sierra Leone jest tradycyjnie jedną z najbardziej lojalnych kolonii brytyjskiej”. Znamy pisarz dostrzegł wprawdzie w Sierra Leone wyższy niż w wielu innych krajach afrykańskich stopień rozwoju ruchu robotniczego i związkowego, odnotował demonstracje z lutego 1955 r., będące następstwem strajku, ogłoszonego przez Związek Zawodowy Rzemieślników i Robotników Niewykwalifikowanych, ale — jak wynika z przytoczonej opinii — nie wyciągnął z tego logicznych wniosków. Dlatego nie przewidział, że w najbliższym czasie Sierra Leone

zerwie z tradycją najbardziej lojalnej kolonii brytyjskiej.

Nie zerwała ona wprawdzie całkowicie z Wielką Brytanią. Trzy partie, które w 1960 r. utworzyły Zjednoczony Front Narodowy i koalicję rządową oraz wspólnie występowały w czasie zeszleroznych rozmów londyńskich na temat przyszłości kraju — Ludowa Partia Sierra Leone z Miltonem Margai na czele, Ludowa Partia Narodowa i Zjednoczona Partia Postępowa — zaakceptowały układ o przyznaniu niepodległości, zawierający klauzule o utrzymaniu nadal brytyjskich baz wojskowych i brytyjskiej kontroli nad wojskiem Sierra Leone.

Przeciwko tym klauzulom występuje partia Kongres Ludowy, która nie weszła do Zjednoczonego Frontu Narodowego. Założyli ją Siaka Stevens i Wallace Johnson, weteran ruchu socjalistycznego. Ten sam Johnson, który był inicjatorem rozwoju związków zawodowych i w 1946 r. założył w Londynie Zachodnio-Afrykański Narodowy Sekretariat, mający koordynować działalność we wszystkich krajach zależnych Afryki Zachodniej. Czy nie brzmi to, jak zapowiedź dalszej walki o to, aby lew brytyjski całkowicie zstał wyparty ze „strefy lwów” nad Zatoką Gwinejską?

E. DYLAWSKI



Po kolonizatorach portugalskich, którzy przybyli na skaliste wybrzeże tego kraju w 1447 roku, pozostała tylko nazwa: „Sierra Leone”. Po portugalsku oznacza to „strefę lwów”, chociaż ich tu nie ma. Przekroczył Salazara wzięli bowiem szum wzburzonego Atlantyku za rękę lwów — i stąd nazwa. Anglii nie zrezygnowali z niej, i na terenie rzekomo opawanym przez lwy osadzili w 1787 r. czterystu Afrykańców, oswobodzonych ze statków niewolniczych przez brytyjskie okręty wojenne oraz trzydzieści białych prostytutek z londyńskich slumów. W ten sposób powstała dzisiejsza stolica Sierra Leone — Freetown. I to jest też właści-

wie początek historii tego kraju. Miał on być — podobnie jak sąsiadująca z nim Liberia — przystanią dla oswobodzonych niewolników murzyńskich. Z tym, że inicjatorami tego przedsięwzięcia byli tutaj nie Amerykanie, lecz Anglii, którzy tym razem ubiegli swoich angielskich rywali. Amerykańskie Towarzystwo Kolonizacyjne, zajmujące się osadzeniem oswobodzonych niewolników w Liberii, powstało bowiem dopiero w 1816 roku, kiedy angielskie Sierra Leone Society, uprawiające podobną działalność w „strefie lwów”, miało już za sobą ładnych parę lat pracy, prowadzonej, oczywiście, nie z powodzek

Na afrykańskim kontynencie
Brytyjski lew opuszcza strefę lwów
27 kwietnia Sierra Leone
uzyskuje niepodległość

Nowe szlaki

Wielocylindrowy silnik, nowy materiał budowy maszyn...
Wkrótce 100 tys. egzemplarzy...
WARSZAWA...
WYJEŻDZA DO KUTIA...
Został wynaleziony...
Uczni radzieccy, są zdania, że ratinax nadaje się szczególnie do budowy ścierających się części maszyn. (PAP)

Nowy samochód jeźdźców

Prototyp samochodu ciężarowego nowej marki...
Uczni radzieccy, są zdania, że ratinax nadaje się szczególnie do budowy ścierających się części maszyn. (PAP)

Chować zapalki przed dziećmi!

Zabawa dzieci zapalkami była przyczyną groźnego pożaru, który wybuchł w wsi Gadka, pow. Starachowice. Pastwą ognia padło ogółem 25 budynków, w tym 3 domów mieszkalnych. (PAP)

Sprawa „Smakosza”

10 grubych tomów obejmująca akta sprawy nadużyć w Spółdzielni Pracy Przemysłu Spożywczego „Smakosza” w Sławnie (woj. koszalińskie). Straty spowodowane nadużyciami wyniosły około 7 mln. zł. W procesie zeznawać będzie ponad 200 świadków. (PAP)

Jak będziemy głosować?

ILE I JAKIE KARTY WYBORCZE W MIASTACH I NA WSI?
JAKI DOKUMENT TRZEBA MIEĆ PRZY GŁOSOWANIU?
JAK GŁOSUJĄ WYJEŻDZAJĄCY I CHORZY?

Rozmowa z zastępcą przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej **tow. Dymitrem Gościkiem**

Za cztery dni spotykamy się przy urnach wyborczych, aby wybrać posłów do Sejmu PRL i radnych do rad narodowych wszystkich stopni. Na temat: jak będziemy głosować, rozmawiamy z zastępcą przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej, **tow. Dymitrem Gościkiem**.

Na terenie naszego województwa utworzono 552 obwodowe komisje wyborcze. W lokalach tych komisji będziemy głosować w dniu 16 bm. Wszystkie lokale obwodowych komisji wyborczych czynne będą bez przerwy od godz. 6 do 22. Wcześniej zamknięte głosowania w komisjach obwodowych odbędzie się tylko wtedy, gdy 100 proc. uprawnionych do głosowania wypełni swój obowiązek. Jednakże w miastach będą ustalone dyżurne komisje wyborcze, które bez względu na to, czy wszyscy wyborcy oddali głosy czy też nie, będą czynne do godz. 22.

Po przybyciu do lokalu komisji, wyborca przedstawi dowód osobisty lub inny dokument tożsamości (legitymacja związkowa, służbowa itp.). Następnie, po sprawdzeniu czy jego nazwisko figuruje na liście wyborców, może oddać swój głos.

Jakie karty do głosowania otrzymają wyborcy — mieszkańcy miast, wsi i osiedli?

Mieszkańcy Białegostoku otrzymają 3 karty — białą, gdzie będą umieszczeni kandydaci na posłów do Sejmu, seledynową — z nazwiskami kandydatów do WRN i kremową do MRN. Miesz-

W Ignatkach



„Produkcja rolnicza w przeliczeniu na jednego mieszkańca przekracza obecnie o 42 proc. poziom osiągnięty w latach 1934—38, a w przeliczeniu na jeden hektar użytków rolnych 56 proc.” — czytamy w programie wyborczym FJN województwa białostockiego.

NA ZDJĘCIU: kombinat ogrodnicy PGR Ignatki k/Białegostoku oddany został do użytku w grudniu 1966 roku. Dział stanowi główną bazę zaopatrzeniową Białegostoku. CAF — fot. Langda

Maszyna do umacniania gruntów

Azerbejdżanicy specjaliści skonstruowali ciekawy typ maszyny do umacniania gruntów. Przeznaczona jest ona do wzmacniania ścian bocznych rozgaleźniętych kanałów irygacyjnych w celu zmniejszenia strat wody. Po zakończeniu prób, wynalazek azerbejdżański rozpoznany będzie na całym terytorium radzieckim. (NNT-PAP)

Policjant okazał się rabusem

31-letni policjant z Nowego Jorku Edward Mahony został skazany na 10 lat więzienia za dokonanie do spółki z gangsterami napadu na inkasenta czynszów mieszkaniowych. Mahony pełnił funkcję strażnika, który miał strzec inkasenta przed ewentualnym rabunkiem. (PAP)

„Czas przeszły” — nowy film polski

„Czas przeszły” — tak brzmi tytuł nowego polskiego filmu fabularnego, reżyserii Leonarda Buczkowskiego, który wszedł na ekrany. Zbieżność premii z rozpoczęciem procesu przeciwko hitlerowskiemu ludobójcy Eichmannowi nie jest przypadkowa: film oparty na scenariuszu Andrzeja Szezyńskiego porusza problem winy i odpowiedzialności zbrodniarzy wojennych.

Matura i co dalej?

Co dalej z maturą? — Uważam, że przygotowanie to jest znacznie lepsze niż w latach poprzednich. Wyższy jest poziom nauczania, lepszy stosunek do pracy w szkole. Powinny więc być i lepsze wyniki.

Chłopcy chcący się poświęcić karierze wojskowej, mogą wstąpić do wyższych szkół oficerskich. Szkoły te posiadać będą w nowym roku szkolnym wiele wolnych miejsc. Młodzież nasza może też liczyć na 100 miejsc w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie. Istnieją poza tym 2-letnie szkoły służby zdrowia, kursy przygotowujące do różnych zawodów.

Jak z tego wynika, na naszych tegorocznych maturzystów czeka wiele szkół i nie powinno być obawy, aby zdołali uczniowie pozabawieni byli możliwości dalszego kształcenia się.

Chodzi teraz tylko o to, żeby dobrze złożyć egzaminy i wybrać zawód zgodnie z uzdolnieniami. Każdy maturzysta przy wyborze zawodu powinien mieć świadomość swoich możliwości, w jakim kierunku może się kształcić. Do szkół wyższych, akademickich, powinna iść młodzież wybitnie zdolna, zaś do szkół wyższych nie akademickich może iść reszta młodzieży. Jedno jest pewne. Młodzież zdolna, dobrze przygotowana, znajdzie miejsce na wyższych uczelniach.

A jaka jest ocena tow. kuratora? Czy młodzież w tym roku jest dobrze przygotowana do matury?

Uważam, że przygotowanie to jest znacznie lepsze niż w latach poprzednich. Wyższy jest poziom nauczania, lepszy stosunek do pracy w szkole. Powinny więc być i lepsze wyniki.

W roku 1960 ZSRR prowadził wymianę handlową ponad 80 krajami. Obecnie za granicą znajduje się ponad 300 tys. radzieckich samochodów i ponad 35 tys. traktorów.

Nigeria chce handlować z krajami socjalistycznymi. Nigeryjski minister handlu i przemysłu oświadczył w parlamencie, że jego kraj gotów jest rozwinąć stosunki handlowe z państwami socjalistycznymi, których rynki otwierają przed Nigerią ogromne możliwości.

2 miliony rowerów. W roku ubiegłym fabryki Chin wyprodukowały ponad 2 miliony rowerów. Zwiększenie produkcji w roku bieżącym pozwoli Chinom eksportować rowery za granicę.

Na poszukiwanie diamentów. W ramach umowy radziecko-gwinejskiej o współpracy gospodarczej i technicznej do Gwinei wyjechała grupa geologów radzieckich, którzy wezmą udział w poszukiwaniach złóż diamentów, złota i materiałów budowlanych.

„Dom Chłopa” już czynny. 10 bm. został oddany do użytku hotel turystyczny „Domu Chłopa” w Warszawie przy Placu Powstańców Warszawy nr 2. Tak więc przyjeżdżający do stolicy mieszkańcy wsi mogą znaleźć tu nocleg.

Hotel „Domu Chłopa” dysponuje 76 pokojami jednoosobowymi i 11 trzyosobowymi. Pisemne zamówienie na noclegi dla wycieczek i grup zbiorowych przyjmuje kierownictwo hotelu turystycznego. Informacji telefonicznych można zasięgnąć pod numerem 64-266. (PAP)

Żywy udział w toczącej się właśnie kampanii wyborczej biorą dziewczęta i chłopcy z miast i wsi Białostockich. Ich organizacje, a mianowicie Związek Młodzieży Socjalistycznej i Związek Młodzieży Wiejskiej, jeszcze w grudniu ubiegłego roku opracowały i ogłosili wspólny plan i program działania w okresie przedwyborczym. Rozpoczęto od tego, że każda prawie grupa działania ZMS i każde koło ZMW zorganizowało otwarte zebranie, podczas którego omawiano różne kwestie i problemy dotyczące wyborów, działalności Sejmu, rad narodowych i podobne. Przedstawiały dyskusji były przedwyborcze broszury „Sprawa Młodych”, „Obywatel a Państwo” oraz poszczególne programy komitetów Frontu Jedności Narodu.

Podczas spotkań z kandydatami na posłów do Sejmu oraz kandydatami do rad narodowych młodzi, podobnie jak inni wyborcy, z aprobatą wyrażają się o programach wyborczych FJN, a jeśli wnoszą pewne propozycje uzupełnień, do-

tyczą one w zasadzie rozbudowy obiektów i urządzeń sportowych i kulturalnych. Czasami zasypują swoich gości — kandydatów mnóstwem przeróżnych pytań, czasami mówią o swoich kłopotach i bolączkach, o swoich najczęściej słusznych, niezadowolonych sprawach.

Najpiękniejsze, bo świadczące o dużej dojrzałości

społecznej młodych, są deklaracje o podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych i prac społecznych. I tak, według przybliżonych obliczeń 51 grup działania ZMS podjęło i realizuje zobowiązania przedwyborcze wartości 2 milionów 365 tysięcy 780 złotych. A oto niektóre z nich: Młodzi zatrudnieni na

węzle PKP w Białymstoku z inicjatywy ZMS postanowili między innymi: przestrzegać przewidzianych norm technicznych, podnosić wiedzę zawodową, zgłaszać pomysły usprawnień pracy i produkcji, oszczędzać węgiel, smary, dbać o sprzęt jednym słowem dążyć, by każda brigada w której pracują młodzi, była w przyszłości Bry-

gadą Pracy Socjalistycznej. Podobne zobowiązania podjęli i realizują młodzi kolejarze z Eiku i z Suwałk, a młodzi pracownicy Elckich Zakładów Przemysłu Sklepek postanowili zwiększyć o 10 procent wydajność pracy przy małej prasie, przepracować 200 roboczogodzin przy budowie w Elku Alei Młodzieżo-

wej, budowanej cynem społecznym przez wszystkich młodych z Eiku, utworzyć 8 nowych brigad współzawodnictwa, wyremontować kajaki itp.

Zywsza działalność ZMS i ZMW w okresie przedwyborczym spowodowała, że do organizacji tych garną się nowi członkowie. Do Związku Młodzieży Socjalistycznej w lutym i marcu br. wstąpiło 1119 dziewcząt i chłopców z miast województwa białostockiego.

Związek Młodzieży Wiejskiej powiększył się w tym okresie o 2300 nowych członków; 112 dotychczasowych członków ZMS wstąpiło w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Jednym słowem młodzi wykazują dużą dojrzałość polityczną i piękną, jak zwykle, młodzieńczą patriotyzm. Na podstawie rozmów z tymi, którzy pierwszy lub drugi raz będą korzystali z czynnego prawa wyborczego można wywnioskować, że oddadzą w pełni świadomie swoje głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu, naszych — jak mówią — kandydatów. (lk)

Wyraży młodzieńczego patriotyzmu

Za pesymistyczne prognozy pogody — przed sąd

Rada miejska znanej francuskiej miejscowości uzdrowiskowej Biarritz zaskarżyła do sądu tygodnik „La Presse Magazine” za publikowanie pesymistycznych prognoz pogody.

Podstawą aktu oskarżenia jest zamieszczony w „Presse Magazine” artykuł przewidujący pogodę na 30 miesięcy naprzód. Według tego artykułu, w ciągu najbliższych 30 miesięcy w okolicy Biarritz będzie bardzo deszczowo.

Rada miejska uważa, że takie prognozy zniechęca czasowiczów do przyjazdu na wybrzeże. (PAP)



Już wiosna. Zimowe okrycia pójdą do szaf... CAF — fot. Uchymiak

Spotkania z wyborcami

W atmosferze życzliwości i zaufania

W PEWNEJ chwili niemal że intuicyjnie wyczulem istnienie kontaktu między przemawiającym ministrem a zebranymi w niewielkiej salce kolejarzami. Później pilna obserwacja zebranych potwierdziła to, co zanotowała intuicja. Żywosć spojrzeń, lekkie dla siebie tylko potakiwanie głową, a przede wszystkim skupienie, z jakim kolejarze słuchali przemówienia ministra, członka KC i kandydata na posła z ich okręgu — tow. Jerzego Sztachelskiego, najlepiej świadczyło o osobistym zaangażowaniu w sprawie poruszanej przez mówcę.

CZEREMCHA jest małą osadą robotniczą. Kilkaset ludzi pracuje w Nasycałni Podkładów, trochę robotników zatrudnia Parowozownia, inni zajmują się rolnictwem. Z Czeremchy trudno jest — myślałem — ogarnąć wzrokiem sprawy państwa, a jeszcze trudniej istotę wysięgu dwóch systemów polityczno-ekonomiczno-społecznych. A jednak... Okazuje się, że i w małych osadach ludzie podążają za czasem równie szybko, jak i w wielkich skupiskach miejskich. I tu, w Czeremesze, w ciągu minionych lat dokonano się w społeczeństwie przeobrażenie, którego wytworem stała się postać nowego obywatela, nie stroniącego od „wielkiej polityki”, rozumiejącego ją i — co ciekawsze — pragnącego ją kształtować.

PODOBNYCH spotkań odbyło w naszym województwie setki. I wszędzie, w każdej miejscowości odbywały się one w podobnej atmosferze. O przyjaznej, życzliwej atmosferze, o owym uczuciowym kontakcie wyborców z kandydatami na posłów i na radnych świadczy nie tylko sposób reagowania na ich wystąpienia, ale i rzeczowy ton zgłaszanych postulatów. Ludzie nie żądają rzeczy niemożliwych. W wystąpieniach swych, przedstawiając swe postulaty, biorą pod uwagę możliwości państwa i własnego terenu. I rzecz charakterystyczna — wiedzą pod jakim adresem kierować te swoje postulaty.

Co jeszcze uderza uczestnika spotkań przedwyborczych? Przede wszystkim zupełny niemal brak postulatów osobistych. Jeżeli już ktoś zabiera głos w dyskusji, to mówi o problemach dotyczących ogółu. Fakt ten najlepiej chyba świadczy o dojrzałości społecznej obywateli, ich patriotycznej postawie.

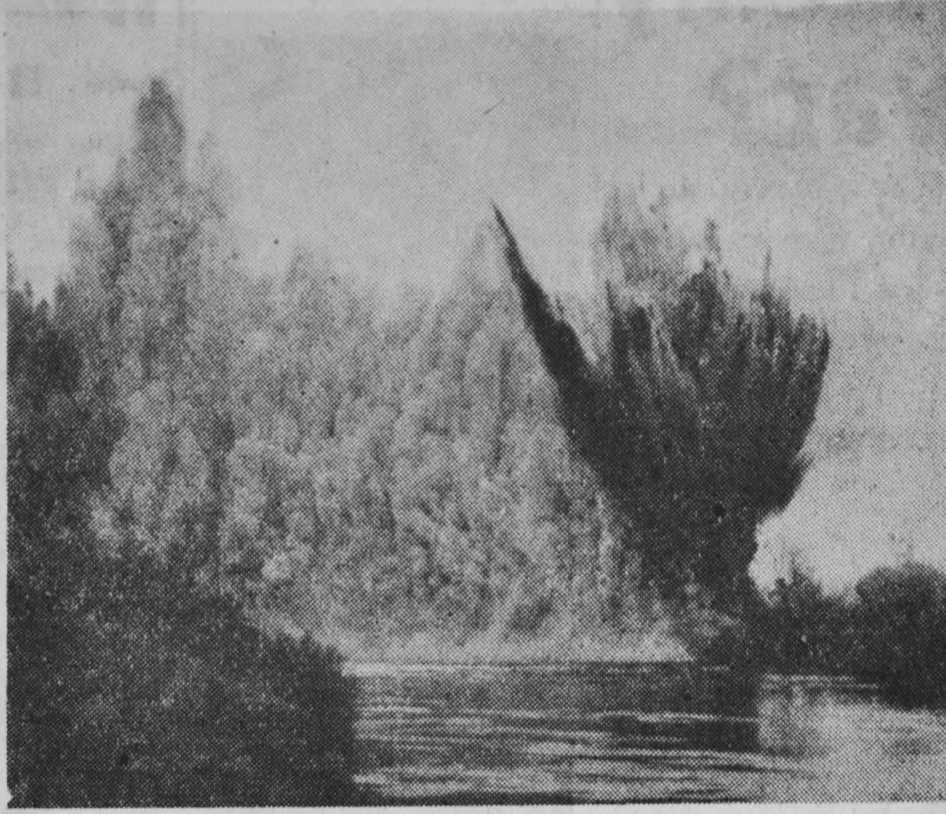
Ludzie dyskutują o tym, co zawiera program wyborczy Frontu Jedności Narodu i programy wyborcze poszczególnych powiatów i gromad. A programy te są optymistyczne. Optymizm ich wynika z osiągnięć minionego szesnastolecia. Optymizm programów wyborczych udziela się i wyborcom. Stąd ich obywatelska postawa na zebraniach, stąd życzliwy ton ich wystąpienia, stąd też ów uczuciowy kontakt z przedstawicielami władz terenowych i centralnych, biorących udział w spotkaniach.

U podstaw tej życzliwej i twórczej atmosfery kampanii przedwyborczej leżą nasze osiągnięcia, owe setki i tysiące zelektryfikowanych wsi, dziesiątki tysięcy nowych izb mieszkalnych, owe dziesiątki fabryk i zakładów pracy wzniesionych w latach poprzednich.

DZIŚ nikt już nie wąpli, że w naszym województwie zostaną zbudowane dalsze fabryki, że zelektryfikuje się setki wsi, że tysiące ludzi znajdzie zatrudnienie i że w końcu bieżącej pięcioletki będzie się żyło lepiej niż obecnie. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości.

Jest to jeszcze jedna cecha pozytywnej bieżącej kampanii wyborczej, cecha świadcząca o umacnianiu się spójności narodu, o umacnianiu się poczucia gospodarności społeczeństwa, o wzroście odpowiedzialności za własne i własnego kraju losy. (e)

Na budowie ropociągu



Na terenie CSRS budowniczo-
wcy ropy naftowej, którym
popłynię ropociągu, którym
ZSRR, wykonali prace na
cztery miesiące przed ter-
minem.

NA ZDJĘCIU: ropociąg
przebiegający w poprzek
koryta rzeki Wag zostanie
ulożony w rowie wyłobio-
nym przy pomocy eksplozji
dużych ilości dynamitu. W
chwili wybuchu woda i
ziemia z dna rzeki zostały
wyrzucone na wysokość 150
m.

Fot. — CAF

Wiercenia na głębokości 10 tys. metrów

Zespół wszechzwiązkowego naukowo-badawczego instytutu techniki wiertniczej opracował konstrukcję gigantycznego szybu naftowego o głębokości 10 kilometrów. Uwzględniając fakt, iż temperatura na takiej głębokości sięga 350 stopni powyżej zera, specjalnie zamienili rury stalowe na rury z materiału odporne-
go na wysoką temperaturę. Wiercenia dokonywane będą przy pomocy diamentowego świda. (PAP)

Fotografia Tygodnia



Fot. — CAF

W latach 1961-65:

130 miliardów zł na ubezpieczenia

W roku bieżącym na wszystkie świadczenia z tytułu ubezpieczeń społecznych przeznaczamy około 23 miliardów złotych. Jest to kwota o 7 proc. wyższa aniżeli w roku 1960 i stanowi — co warto podkreślić — około 11 proc. wszystkich wydatków objętych budżetem państwa.

O rozwoju ubezpieczeń społecznych w Polsce, stającym, poważnym wzroście sum, jakie na ten cel rokrocznie się przeznaczają, świadczą również dane zawarte w planie 5-letnim. Podczas gdy w tym roku wydatki na wszelkiego rodzaju świadczenia z tytułu ubezpieczeń społecznych wyniosą 23 mld zł, to w roku 1965 wzrosną do 29 mld

zł, czyli o ponad 26 proc. Ogółem w latach 1961—1965 na ubezpieczenia społeczne przeznaczamy ponad 130 mld zł. Kwota ta nie obejmuje — oczywiście — wydatków związanych z kosztami opieki nad zdrowiem pracowników i ich rodzin, które całkowicie przejęło na siebie państwo.

Przewiduje się, że w latach 1961—1965 liczba rencistów wzrosnie o 30 proc., natomiast wydatki z tym związane o 60 proc. Oznacza to, że wraz ze wzrostem płac zwiększać się będzie również średnia wysokość wypłacanych w tym czasie rent. (AR)

Wyborcy pytają — „Gazeta” odpowiada

MATURA i co dalej

Rozmowa z kuratorem Cz. Ł.

Za niecałe trzy miesiące młodzież szkół licealnych i technicznych przystąpi do egzaminów maturalnych. Setki młodych ludzi i chłopców staną przed nielatwym problemem. Matura uzyskana — i co dalej?

O tych sprawach mówiła młodzież Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Białymstoku na spotkaniu z kandydatem na posła do Sejmu PRL, wicepremierem tow. Julianem Tokarskim. Ponieważ problem ten interesuje nie tylko uczniów tego liceum, zwróciliśmy się do kuratora Okręgu Szkolnego, tow. Czesława Łojko, który udzielił nam informacji o możliwościach dalszego kształcenia się absolwentów liceów ogólnokształcących.

— Ile mamy w okręgu białostockim liceów ogólnokształcących?

— Okręg białostocki posiada 30 liceów o kierunku ogólnokształcącym. W końcu roku szkolnego 1960/61 wszystkich liceów przypuszczalnie około 300 absolwentów.

— Uczniowie klas licealnych nie są jeszcze zorientowani w możliwościach dalszego kształcenia się.

— Możliwości takich jest wiele. Wybór wyższych uczelni jest tak duży, że nie może być obawy, aby zdolni uczniowie poprzestali tylko na maturze. Szkoły w samym okręgu białostockim mogą przyjąć setki absolwentów liceów ogólnokształcących.

— Jakie to są szkoły, ile będą posiadały wolnych miejsc?

— Nasze trzy studia naukowe w okręgu białostockim mogą przyjąć w tym, zbliżającym się roku szkolnym 500 kandydatów. Kształcą one nauczycieli w dziedzinie różnych kierunków studiów naukowych. Wację na język polski i na tematkę ilość tych miejsc jest bardzo duża. Białostocka Akademia Medycyny przyjmie w tym roku ponad 200 kandydatów. Są również duże możliwości dostania się do 2-letnich szkół rolniczych,

ciąg dalszy na str. 4

Nasi kandydaci do WRN

ANTONI KONASZYC mówi o roli i zadaniach NIK



Rady narodowe stają się coraz bardziej powszechnym czynnikiem kontroli społecznej nad urzędami, przedsiębiorstwami i aparatem wykonawczym. Sejm w swojej działalności kontrolnej posługuje się powołaną przez siebie Najwyższą Izbą Kontroli. Wojewódzka Rada Narodowa może w swej działalności kontrolnej korzystać z pomocy Delegatury Wojewódzkiej NIK.

Mgr Antoni Konaszyc związany jest z Najwyższą Izbą Kontroli od początku jej powstania. Poprzednio pracował w Warszawie, a od 8 lat nieprzerwanie kieruje wojewódzką placówką NIK. Dało mu to doskonałą znajomość wszystkich dziedzin gospodarczych, potrzeb i niedomagań Białostoczczyzny.

Jako radny WRN w minionej kadencji A. Konaszyc na bieżąco informował Radę, poszczególne komisje i Prezydium o wynikach przeprowadzonych kontroli. Sformułowane przez niego wnioski znajdowały często wyraz w uchwałach Prezydium i sesji WRN.

— Delegatura Najwyższej Izby Kontroli, działalnością której kieruję od 1953 roku — mówi mgr Konaszyc — ma m. in. obowiązek przedkładania corocznie pod obrady sesji WRN swoich uwag i wniosków do sprawozdania Prezydium z wykonania budżetu i wojewódzkiego planu gospodarczego. W ten sposób Delegatura służy pomocą radnym w zakresie gospodarskiej oceny wykonania przez administrację terenową zadań wynikających z budżetu i planu.

— Do najważniejszych zagadnień, jakimi w ostatnim okresie zajmowała się Delegatura NIK, należy zaliczyć między innymi przeprowadzenie kontroli z wykonania planu produkcji przemysłowej i świadczonych usług, naprawy i rozbudowy dróg lokalnych, wykonania uchwał Rządu w sprawie budownictwa przyzakładowego i wykorzystania kredytów na kapitalne remonty. NIK przeprowadzała również kontrole z zakresu postępu technicznego, wykonania planu gospodarki komunalnej, mieszkaniowej i wiele innych. Przeprowadzone kontrole dostarczyły ciekawych materiałów, które wykazywały zarówno osiągnięcia jak i braki oraz niewłaściwości w pracy wielu przedsiębiorstw. Niemal każda przeprowadzona kontrola wykazała pewne nieprawidłowości w organizacji pracy i zarządzaniu jednostkami gospodarki uspołecznionej. Wynikało to w wielu wypadkach z niewłaściwego nadzoru i oddziaływania kierownictwa — niedostatecznej kontroli, wykonywania poleceń, zarządzeń i instrukcji.

Chciałbym wspomnieć o ciekawej i ważnej pracy przeprowadzonej przez NIK

przy szerokim współudziale czynnika społecznego — kontroli pod nazwą „urząd a obywatel”. Wciągnęliśmy do tych prac komisje rad narodowych, aktyw związkowy, komitety blokowe i wielu pracowników wydziałów Prezydium WRN. Kontrola ta dała społeczną ocenę w zakresie wywiązywania się poszczególnych urzędów odnośnie załatwiania codziennych spraw obywateli. Na podstawie przeprowadzonej oceny podjęto szereg uchwał a w oparciu o nie wydano odpowiednie zarządzenia wykonawcze. Delegatura nasza skontrolowała na początku bieżącego roku stopień realizacji tych zarządzeń i stwierdziła widoczną poprawę w załatwianiu codziennych spraw ludzi pracy. Podobną kontrolę z udziałem szerokiego aktywu społecznego przygotowujemy na najbliższy okres. Będzie ona miała za zadanie sprawdzenie, jak realizowana jest ustawa o zwalczaniu alkoholizmu. (TL)

Dziecięce miasteczko

6 obozów na 6 tys. dzieci w okresie 1 turnusu, budynki mieszkalne na 40—80—120 osób, stołówki, kliniki, miasteczko sportowe ze stadionem, pawilon sportowy z salą gimnastyczną, sztuczne łódzisko, odkryty basen z wodą morską — oto atrakcje nowego Arteku.

Plan przebudowy znanego nie tylko w ZSRR, ale i za granicą, miasteczka dzieci radzieckich, został już zatwierdzony. Ukończenie prac rekonstrukcyjnych przewiduje się w 1965 r. (PAP)



Samochód w nurtach Narwi

Na szosie między Białymstokiem a Warszawą „mały wlos” nie doszło do tragicznego wypadku. Samochód osobowy marki „Opel-Kapitan”, prowadzony przez jego właścicielkę, Elżbietę Bednarek zam. w Szczecinie, wpadł w pobliżu wsi Żółtki, pow. białostocki, do rzeki Narwi. W samochodzie jechali oprócz wła-

Kapelusze pana Anatola

Kapelusz pana Anatola — bohatera kilku filmów — wypadł do gustu wielu mężczyzn i to niezależnie od oceny samego filmu. Dlatego też Zakłady Przemysłu Filmowego w Skoczowie wypuszczają obecnie na rynek ten właśnie typ męskiego kapelusza. Jest to okrycie głowy wykonane według wzoru jugosłowiańskiego, i nazywać się będzie „Anatol”. W bieżącym kwartale sklepy otrzymają ponad 20 tys. sztuk takich właśnie kapeluszy. (PAP)

Epidemia kokiuszu w Iranie

Według doniesień z Teheranu, w irańskiej prowincji Ispahan wybuchła epidemia kokiuszu. W ciągu ostatnich dni zmarło w tej prowincji ponad 800 dzieci. Według doniesień prasy, epidemia wybuchła na skutek gwałtownego ochłodzenia. (PAP)

ścielki, dwaj pasażerowie: Marian Miller i Eugeniusz Gryzbowski ze Szczecina.

Na szczęście jeden z pasażerów nie stracił „zimnej krwi”. Wybił on tylną szybę wozu, dzięki czemu wszyscy mogli wydostać się z zatopionego samochodu, nie ponosząc żadnych obrażeń. Samochód wyciągnięto z rzeki przy pomocy dźwigu. (gor)

...majowe prezenty

Nowe obiekty i szlaki turystyczne

W KRÓTKIE 100 TYS. TON KWASU SIARKOWEGO Z TARNOBREZEGU W ROZRUCHU — ODDZIAŁ WZBOGACANIA PIRYTÓW W KOPALNI „STASZIC” W HUCIE „WARSZAWA” LICZY GODZINY ELEKTRYCZNY WJEZDZA DO KUTYA

Przed 1 Maja na placach budowy panuje ożywiony ruch. Dzięki przyspieszeniu robót wczesniej wejdzie do służby wień obiektów produkcyjnych i komunikacyjnych. 1-Majowe prezenty składane przez zakłady powiększają potencjał naszej gospodarki.

wych, a mianowicie: Warszawa — Kutno, Katowice — Wrocław, oraz ważna dla górnośląskiego zagłębia linia podmiejska Katowice — Tychy. (AR)

Gigantyczna rzeźba ku czci Gagarina

Rzeźbiarz francuski, Maurice Baudier, kuł w potężnym bloku żalnym gigantycznych rozmiarów portret pierwszego w dziejach kosmonauty, Jurija Gagarina. Rzeźba przedstawia triumfalnie uśmiechniętą twarz pioniera zdobywców przestrzeni międzyplanetarnej. (PAP)

NA CZEŚĆ 1 MAJA



Załoga Sosnowieckich Zakładów Budowy Kocioł dla uczczenia święta pracy, zobowiązała się wykonać do końca II kwartału br. ponadplanową produkcję eksportową o wartości 1700 tys. zł.

NA ZDJĘCIU: fragmenty hali montażowej kocioł stalowych.

Ponad milion dzieci skorzysta z wypoczynku na wakacjach

Trwają już przygotowania do czasów i kolonii letnich dla dzieci. Komisje społeczne przy zakładach pracy i szkołach kończą już kwalifikowanie kandydatów na obozy i wczasy; wkrótce rozpoczną się badania lekarskie młodzieży. W wielu obiektach kolonijnych przystąpiono do prac remontowych. Wkrótce też podjęte zostaną w Ministerstwie Komunikacji prace nad ustaleniem rozkładu przejazdów dzieci na kolonie.

Przewiduje się, że w tym roku z różnych form wypoczynku letniego skorzysta ok. 996 tys. dzieci, tj. o 77,5 tys. więcej niż planowano w roku ub. Biorąc pod uwagę rosnącą pomoc rad zakładowych i rodziców w organizowaniu wypoczynku letniego dzieci, należy sądzić, iż wzorem lat ubiegłych planowana liczba uczestników zwiększy się poważnie i przekroczy 1 milion. (PAP)

Czwarty rok działalności TPP-Ch

- 8 KOŁ — 400 CZŁONKÓW
- ROZWIJA SIĘ PRACA W SZKOŁACH
- WYSTAWY, KONKURSY, ODCZYT

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Chińskiej rozpoczęło na naszym terenie czwarty rok działalności. Liczy ona około 400 członków, skupionych w 8 kołach.

W tym roku kładzie się będzie główny nacisk na rozwijanie działalności Towarzystwa w terenie, bo jak dotychczas cała praca skupiała się w Białymstoku.

Działalność Towarzystwa powinna przenieść się również do szkół. Nowe koło powstało przy I Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Dużą działalność przejawia tam nauczycielka, p. Kamińska. W szkole tej odbyło się już spotkanie młodzieży z aktywistami TPP-Ch, którzy byli w Chinach.

TPP-Ch na terenie Białostockim ma 7 koł wspierających, w skład których wchodzi zakłady pracy. Dobrze byłoby, aby powstawało więcej takich koł.

W tegorocznym planie pracy TPP-Ch przewiduje się wygłoszenie około 60 prelekcji. Akcja ta organizowana będzie wspólnie z TWP i WDK. Czynnych będzie 16 malych i 2 duże wystawy. W kinie WDK i w Ośrodku Dziecięcym wyświetlać się będzie co miesiąc filmy chińskie. Wspólnie z Wydziałem Kultury Prezydium MRN w Białymstoku z-

Kwiaty



Pierwsze wiosenne kwiaty. CAF — fot. Uchymak

Bilet na majówkę sprzeda automat

Na dworcu Kaliskim w Łodzi instaluje się pierwszy automat do sprzedaży biletów upoważniających do przejazdów koleją. Już począwszy od najbliższej soboty podróżni będą mogli w automacie nabyć bilety na 4 podmiejskie najbardziej uczęszczane trasy. (PAP)

Pieczeń z 400 kur

W zabudowaniach gospodarskich rolnika Stefana Krajewskiego we wsi Kowalewo w pow. Gołub-Dobrzyń, prowadzącego dużą hodowlę kur wybuchł pożar. Ogień przetrześcił się błyskawicznie na kurniki. W płomieniach upiekło się przeszło 400 kur. (PAP)

Samochody naszych dziadków na starcie w Katowicach

W połowie czerwca br. na ulicach Katowic będzie można oglądać paradę samochodów jakby zyciem wyjętych z „albumu babuni”. Automobilklub śląski wspólnie z tygodnikiem „Panorama” organizuje „zjazd” starych samochodów osobowych, wyprodukowanych w latach 1916—1922. (PAP)

Dwadzieścia rekordzistek

20 małocier — rekordzistek żyje w PGR-owskiej chlewni w Michałowie w pow. Aleksandrow Kujański. Chlewnicznik K. Kotlewski od każdej z nich odchowuje po 18 lub po 19 prosiat rocznie. Inni rolnicy zadowoleni są z odchowu 12 prosiat. (PAP)

Międzynarodowa jedność komunistów

Jeszcze 100 lat nie minęło od września 1864 r., gdy na zgrupowaniu w Londynie przedstawiciele robotników kilku zachodnioeuropejskich krajów przybyli tam m. in. dla wyrażenia swych sympatii polskiemu powstańcom 1863 r., zgłosili akces do Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników. Był to właśnie moment powstania I-szej Międzynarodówki.

Za kilka dni będziemy obchodzili tradycyjne święto solidarności pracujących świata, którego ustanowienie wiąże się z innym ważnym wydarzeniem w dziejach międzynarodowego ruchu robotniczego, z powstaniem Międzynarodówki Socjalistycznej w 100-lecie zburzenia Bastylli — 14 lipca 1889 roku.

ta burżuazyjnego wraz z nim przeżywają dziś swój śmiertelny kryzys. Rozpadł się w grzyby kolonializm. Miejsce imperialistycznego barbarzyństwa coraz śmiej zajmują wolne narody, organizujące swoje nowe życie na zasadach demokracji i socjalizmu. Wszystko to nastąpiło w wyniku światowo-histerycznych zwycięstw odniesionych przez międzynarodowy ruch robotniczy i jego komunistyczną awangardę.

Dzisiaj następcy i kontynuatorzy garstki szlachetnych postaci, inicjatorów i organizatorów nowoczesnego ruchu robotniczego konsekwentnie i w sposób nieodwracalny przekształcają świat. Sterują oni losami dwóch potężnych mocarstw socjalistycznych i kilkunastu krajów, w których lud pracujący w sposób trwały uchwylił ster władzy. W niespełna 100 lat od spotkania londyńskiego światowy system socjalistyczny „przekształca się w dekadujący czynnik rozwoju społeczności ludzkiej”. Tak stwierdziła zgodnie z obiektywnym stanem rzeczy listopadowa Narada Partii Komunistycznej i Robotniczych w Moskwie.

Okres, który nas dzieli od tamtej chwili był potrzebny dla ugruntowania teoretycznych podstaw ruchu, dla sprawdzenia ich słuszności w praktyce, dla scementowania szeregów organizacyjnych, wykucia niewzruszonej ich jedności i zahartowania w boju. Potrzebny był czas, by burżuazyjnemu nacjonalizmowi, nienawiści między narodami została skutecznie przeciwstawiona zasada proletariackiego internacjonalizmu, solidarności wyzyskiwanych wszystkich krajów. Wprawdzie nacjonalizm nie znikł jeszcze z powierzchni ziemi, a również rasizm i jego ludobójcza odmiana hitlerowska nie sprwadza się do ławy oskarżonych, na której zasiadł Eichmann, ale obie te „teorie” wyrosły na glebie swia-

W swym referacie z 6 stycznia br., poświęconym omówieniu wyników Narady Moskiewskiej, tow. Chruszczow powiedział: „Obecnie nie ma statutu, który regulowałby stosunki między partiami, mamy za to wspólną ideologię marksistowsko-leninowską i dochowanie jej wierności jest głównym warunkiem naszej solidarności i jedności”. Nie zawsze wszakże tak było. Zanim ruch robotniczy wychował liczne i samodzielne kadry, zdolne do pokierowania sprawami i walką narodów, konieczne były formy trwałej międzynarodowej więzi organizacyjnej poszczególnych partii. Jak wiadomo, już po rozwiązaniu I-szej Międzynarodówki została powołana jej następczyni w 1889 r., a w r. 1919 — Międzynarodówka Komunistyczna, czyli tzw. Trzecia.

Podjęta w 1943 roku uchwała o rozwiązaniu Międzynarodówki Komunistycznej stwierdza, że „ta scentralizowana organizacyjna forma międzynarodowego zjedno-

Dzisiaj partie komunistyczne rozwijają swoją działalność samodzielnie i same określają swoje zadania w zakresie interesujących je stosunków międzynarodowych. Czy oznacza to, że komuniści porzucili łączące ich więzi? Czy stare marksowskie wezwanie do jedności pracujących straciło swój sens? Byłoby to cofnięciem wstecz ruchu robotniczego, gdyby tego rodzaju proces miał nastąpić. Zgodnie z nowymi warunkami walki i stopniem dojrzałości ruchu, jedność działania komunistów nie wymaga już stałych form organizacyjnych. Tę jedność w dostatecznym stopniu zabezpiecza wspólna ideologia oparta o naukę marksizmu — leninizmu i umacniająca się więź internacjonalizmu pro-

Ciąg dalszy na str. 4

Pozdrawiamy bratnie narody krajów socjalistycznych!

Cała kolekcja znaczków kolarstwa

Własność E. Boitlera

W wrześniu br. w światowej sprawie filatelistycznej w Bukareszcie pokazał swoje zbiory zbieracz radziecki, M. in. Edward Boitler wyławił kolekcję znaczków poświeconych kolarstwu. Do dziś w całym świecie wydano 127 znaczków na ten temat. E. Boitler, syn znanego węgierskiego kolarza, sam będący był mistrzem Moskwy, ma wszystkie. Jedną z cenniejszych pozycji w jego zbiorach jest znaczek polski grafika Groszkiego, wydany w 1948 r. z okazji pierwszego Wyścigu Północnego. (PAP)

Pożar w sklepie zoologicznym

Spłonęło 7 tys. ptaków

W niedzielę w sklepie zoologicznym w Birmingham (Anglia) wybuchł pożar, który spowodował śmierć 7 tysięcy ptaków, 70 szpaczek oraz innych rzadkich okazów zwierząt. Straty wyrządzone przez pożar ocenia się na 10 tysięcy funtów szterlingów. Klęskę przyniósł w tym czasie do sklepu ratowniczym dotarcie do klatek, w których znajdowały się zwierzęta i ptaki. W sklepie zostało tylko 15 ptaków, które znajdowały się na wywarce. Prócz tego uniknęły tragicznej śmierci większe ptaki i zwierzęta umieszczone w klatkach na zewnątrz sklepu. (PAP)

Odpowiadamy Czytelnikom

Pamiętacie

„Niedzielną historię“?

Pamiętacie zapewne artykuł zamieszczony w „Gazecie Białostockiej” pt. „Niedzielną historię”. Mówił on o smutnej starości Pauliny Korenkiewicz, maltretowanej przez syna i synową.

Po tym artykule otrzymaliśmy list od córki Pauliny Korenkiewicz ze Śląska, która dziękowała nam, za zajęcie się tą sprawą. Ona sama niewiele może matce pomóc. Mieszka w pokoju sublokatorskim i niewiele zarabia. Jej zdaniem utrzymaniem matki powinni się zająć synowie, którzy odziedziczyli cały majątek po rodzicach i którym obecnie bardzo dobrze się powodzi.

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej poinformowała nas natomiast, że przeciwko synom staruszką, Czesławowi i Zygmunutowi Korenkiewiczom na zlecenie Prokuratury Powiatowej w Suwałkach wszczęła dochodzenie postępowanie MO w Filipowie.

Potrzebne zezwolenie straży pożarnej

W jednej z naszych rubryk cytowaliśmy fragment wierszowanego listu do redakcji, mówiącego o tym, że kino objazdowe omija wieś Grądzkie.

W odpowiedzi Wojewódzki Zarząd Kin wyjaśnił nam, że wieś Grądzkie nie jest objęta planem wyświetlania filmów. Prawdopodobnie w miejscowości tej wyświetlała ekipa TWP lub LPZ.

Aby wieś Grądzkie włączyć do planu usług kin ruchomych, przedstawiciel tej wsi winien zwrócić się do Powiatowej Komendy Straży Pożarnej z prośbą o zakwalifikowanie sali do wyświetlania w niej filmów. Protokół z oględzin sali przez przedstawicieli straży pożarnej — powinien być przesłany jak najrychlej do WZK — Białystok, ul. Lipowa 14.

Zgłoszenie wykopalisk — to obowiązek

Jan Kuźmicki z Kleszczel napisał do naszej redakcji list o tym, że w czasie robót ziemnych w Nurcu Górnym w gruncie torfowym natrafiono na szkielet czaszki na głębokości 1 m. Czaszka ta została doszczętnie zniszczona. Mimo dociekań robotnicy nie mogli ustalić do jakiego zwierzęcia czaszka należy. Pozostały jedynie zęby, których długość wynosi 7 cm, a grubość 3 cm.

Poinformowaliśmy o tym Konservatora Zabytków Archeologicznych woj. białostockiego, mgr Jana Jaskania, który odpowiedział nam, że do obowiązków każdego obywatela należy natychmiastowe zgłoszenie podobnych odkryć. Obowiązkiem wynika z rozporządzenia „o opiece nad zabytkami” z dnia 6. III. 1928 r. Rozporządzenie to przewiduje, że w podobnych przypadkach należy natychmiast wstrzymać prace aż do czasu zbadania tego miejsca przez specjalistę archeologa. Nieprzebrnięcie tego przepisu może spowodować sankcje karne w stosunku do winnych tego zaniedbania.

Jak pozbyć się grzyba domowego

Aleksandrowi Pleskowińczowi i innym naszym Czytelnikom, którzy pytali w jaki sposób można się pozbyć grzyba domowego odpowiadamy, że między innymi tą sprawą zajmuje się Instytut Techniki Budowlanej, który mieści się w Białymstoku przy ul. Dobrej 1, tel. 56-92. Instytut udziela zainteresowanym porad i przesyła specjalne broszurki mówiące o sposobach niszczenia tego szkodnika.

Rubrykę redaguje E. Hryniewicz

Truskawki pod folią



W Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Sadownictwa w Brzeźnie k/Nowego Sącza przeprowadzane są różnorodne doświadczenia z truskawkami. Między innymi bada się wpływ folii polietylowej na wcześniejsze dojrzewanie truskawek oraz jej zastosowanie przy zwalczaniu chwastów.

Międzynarodowa jedność komunistów

C. d. ze str. 3

letariackiego. Każda partia komunistyczna, przewodząc masom pracującym swego narodu w walce o socjalizm, samodzielnie rozwiązuje stojące przed nią problemy zgodnie z zasadami marksizmu - leninizmu odpowiednio do warunków swego kraju. Na tej drodze partie komunistyczne nie tylko osiągają swe cele narodowe, ale wzbogacają skarbnicę doświadczeń międzynarodowego ruchu komunistycznego i wnoszą swój wkład do rozwoju marksizmu - leninizmu.

Odpowiedzialność, jaką ponosi partia komunistyczna, nie zamyka się jednak w granicach narodowych. Każda partia ponosi również odpowiedzialność za rozwój stosunków międzynarodowych, ciąży na niej pewna odpowiedzialność przed międzynarodowym ruchem robotniczym. Odnosi się to w szczególności do obecnego okresu historycznego istnienia dwóch światowych systemów — kapitalistycznego i socjalistycznego — gdy na porządku dziennym stała sprawa pokojowego współistnienia między nimi oraz gdy w drodze współzawodnictwa ma być uodowodniona wyższość socjalizmu, a w następstwie tego jego zwycięstwo w skali światowej.



W nowych warunkach, gdy klasowy front między socjalizmem a kapitalizmem przecina cały świat, międzynarodowa solidarność sił socjalistycznych jest szczególnie świętym nakazem. Odnosi się to przede wszystkim do polityki zagranicznej krajów, w których władza znajduje się w rękach klasy robotniczej. „Każdy kraj socjalistyczny — powiedział — powinieliśmy w swojej polityce zagranicznej kierować się wspólnymi interesami całego obozu socjalistycznego”. Nie przekreśla to, a przeciwnie — zakłada celowość podejmowania przez poszczególne kraje inicjatyw związanych z ich konkretnymi interesami narodowymi, zharmonizowanymi i podporządkowanymi ogólnemu kierunkowi działania.

Pozostaje sprawa, kto ustala ten ogólny kierunek działania? „W ruchu komunistycznym — powiedział — nie ma partii „nadrzędnych” i „podporządkowanych”. Wszystkie partie komunistyczne są równe i samodzielne, wszystkie ponoszą odpowiedzialność za losy ruchu komunistycznego, za jego sukcesy i niepowodzenia”.

Praktyka ostatnich lat, doświadczenia dwóch odbytych narad w 1957 r. i w listopadzie 1960 r. potwierdzają,

że stanowią one właściwą formę wymiany poglądów i uzgadniania stanowisk partii między sobą. Warunkiem skuteczności wspólnych działań partii komunistycznych jest, oczywiście, sumienne i solidarne przestrzeganie przez wszystkie partie wspólnie uzgodnionych postanowień i stanowisk. A więc nienaruszalna jest sprawa jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Tak właśnie rozumie swoje zadania nasza partia. W Uchwale VII Plenum KC powiedziano: „...najważniejszym warunkiem realizacji historycznych zadań, jakie przed ruchem komunistycznym w każdym kraju i w skali światowej stawia współczesna epoka, jest jedność ideologiczna wszystkich bratnich partii na zasadach marksizmu-leninizmu”. I dalej: „Wspólnota ideologiczna wszystkich partii komunistycznych i robotniczych tworzy najtrwalszy fundament solidarności międzynarodowej, jedności woli i jednoci działania światowego, rewolucyjnego ruchu robotniczego”.



Długa i chlubna jest droga międzynarodowego ruchu rewolucyjnego. Wiernym założeniom teoretycznym i zasadzie solidarności, stosując różne, w zależności od potrzeb i sytuacji, formy łączności organizacyjnej, doszedł dziś ruch rewolucyjny, w dniach swego triumfu, do takich metod współdziałania, które zabezpieczają mu spełnienie w coraz pełniejszym stopniu roli decydującego czynnika rozwoju społeczności ludzkiej.

HENRYK RUJAWSKI

W X ROCZNICĘ ZAŁOŻENIA PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

otwiera 2 maja 1961 r.

SUBSKRYPCJE

na następujące dzieła:

WIELKA ENCYKLOPEDIA Powszechna PWN

(w 10 tomach z dostawą od 1962 do 1966 r.)

przedpłata zł 180.—

ATLAS ŚWIATA

(w 4 częściach z dostawą od 1962 do 1964 r.)

przedpłata zł 140.—

GEOGRAFIE Powszechna PWN

(w 4 tomach z dostawą od 1962 do 1965 r.)

przedpłata zł 120.—

Przedpłata za 3 dzieła łącznie zł 440.—

Dnia 2 maja rozpoczyna się sprzedaż TALONÓW SUBSKRYPCYJNYCH we wszystkich księgarniach „DOMU KSIĄZKI”.

Z uwagi na ograniczony nakład Wydawca zastrzega sobie prawo zamknięcia subskrypcji z chwilą wykupienia emitowanych talonów.

k 492-1

Teatr Poezji WDK wyjechał na eliminacje do Koszalina

Jak już informowaliśmy, w Koszalinie odbywają się Centralne Eliminacje Teatrów Poezji. Na eliminacje te wyjechał również z Białostoku Teatr Poezji Wojewódzkiego Domu Kultury. W Koszalinie wystąpi on z poematem K. I. Gałęzińskiego „Podróż Chryzostoma Bulwicia do Ciemnogrodu”. (a)

Połowy raków już wkrótce

Od 1 maja rozpoczyna się sezon połowów raków. Raki na terenie naszego województwa występują szczególnie w takich rzekach, jak: Biebrza, Sokolda, Sidra, Nurzec, Nurczyk.

Białostockie raki kupowane są chętnie przez zagranicznych odbiorców. W tym roku Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Wędkarskiego ma w planie eksport 4 ton raków do Szwecji, Francji, NRF. (a)

Osobliwy park

Pełen uroku, obfitujący w rzadkie okazy drzew i krzewów park znajduje się w Iłowej Żagańskiej na Ziemi Lubuskiej. Obiekt ten pod względem wartości przyrodniczej jest chyba jedną z nielicznych osobliwości w kraju. Na obszarze ponad 16 ha współżyje ze sobą tutaj drzewostan typowy zarówno dla krajów tropikalnych jak i europejskich. W sumie naliczy tu można ok. 50 różnych najcenniejszych gatunków drzew i krzewów oraz kilkaset ich odmian. (PAP)

Mistrzowie przedalni zakładów im. Sierżana osiągnęli piękne wyniki

Załoga przedalni Białostockich Zakładów Przemysłu Welnianego im. Sierżana osiąga wysokie wyniki produkcyjne. Między innymi dodatkowa produkcja I kwartału w dziale przedalni stanowiła około 177 tys kg przędzy. Plan produkcji bieżącego miesiąca wykonany zostanie również z nadwyżką.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje mistrz Zygmunt FABIAN z przedalni Za-

Miesięczne wynagrodzenie w gotówce?

Nowe normy i system wyceny w spółdzielniach produkcyjnych

Przeobrażenia, jakie w ostatnich latach zaszły w spółdzielniach produkcyjnych spowodowały m. in. konieczność dokonania zmian i uzupełnień w systemie norm produkcyjnych i sposobie wyceny pracy.

Do przygotowywania nowych form posłużyły przede wszystkim dane z ankiet, zebrane metodą reprezentacyjną z około 50 spółdzielni produkcyjnych. Wzięto pod uwagę normy stosowane przez gospodarstwa zespołowe, z uwzględnieniem wszystkich specyficznych warunków glebowych, regionalnych i innych. Sięgnięto także do norm i metod wyceny pracy, stosowanych w spółdzielniach produkcyjnych CSRS i NRD.

Jako materiał wyjściowy przyjęto normy opracowane i dostosowane do aktualnych potrzeb przez kilka produkcyjnych spółdzielni produkcyjnych. W trakcie pracy nad nowymi normami trzeba było uwzględnić wszystkie te zmiany, jakie w ostatnich latach nastąpiły w spółdzielczości produkcyjnej. Dla przykładu: dawne normy prac polowych w spółdzielniach zawierały tylko dniówki tzw. pieszce i konne. Wszelkie bowiem roboty zmechanizowane wykonywały wówczas POM-y. Obecnie, kiedy spółdzielnie posługują się przeważnie własnym sprzętem mechanicznym, zachodzi konieczność wprowadzenia nowych norm i opłat za prace traktorowe.

Wszystkie prace w spółdzielniach, które da się znormować, zostaną ujęte w nowym katalogu norm produkcyjnych. Inne — np. podwórzowe — traktowane będą zgodnie z przepisami o 8-godzinnym dniu pracy. Będą poddane rewizji obowiązujące dotychczas 7 grup wyceny pracy w spółdzielniach. Ilość grup zostanie zmniejszona, prawdopodobnie do czterech. Przyjmuje się zasadę, iż w no-

wym systemie większość prac będzie normowana w dniówtach obrachunkowych — z tym jednak, że w spółdzielniach, które mają rozwiniętą produkcję (i z tej racji systematyczne wpływy gotówkowe) może być stosowane comiesięczne wynagradzanie w gotówce.

Propozowany system normowania i wyceny pracy będzie w końcu maja przedmiotem obrad Komisji Gospodarczej Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. (A2)

W 1970 roku pełna elektryfikacja kolei w Rumunii

W kolejnictwie rumuńskim powstaje się już coraz więcej elektrowozów własnej produkcji. W 1960 r. zakłady „Elektroturere” przekazały kolejnictwu 14 nowoczesnych tego typu lokomotyw. W 1965 r. zakłady te, których załoga wzrosła trzykrotnie do 15 tys. osób wyprodukują ok. 120 sztuk lokomotyw elektrycznych. Przewiduje się, że w 1970 r. całe rumuńskie kolejnictwo zostanie zelektryzowane. (PAP)

NAPÓŁKACH Z KSIĄZKAMI

L. Solski „Wspomnienia” — Wyd. Literackie Kraków, cena 70 zł. To już drugie wydanie spisanej przez Alfreda Woyczyńskiego gawędy stuletniego aktora-mistrza śląskiego o jego życiu, zaś przed wszystkim o historii sceny polskiej na przestrzeni ostatniego 80-lecia.

Ted Allan, S. Gordon „Skąpel i miecz” — Wyd. „Książka i Wiedza”, cena 22 zł. Biografia doktora Bethune — światowej sławy chirurga płuca, po tożsamerza, polityka, krytyka, wynalazcy, żołnierza itd. itd. Ten niezwyczajny człowiek żył w czasach wojny i... co ludzie nie było mu obce!

M. Jantar „Samotne kruki” — Wyd. „Czytelnik”, cena 17 zł. Historia „jednego” z oddziałów partyzanckich działających w Wilieńczyźnie. Autor ukazuje życie młodych ludzi, „zwarzone” wojną.

M. Hanusiewska „1.000 kompozytorów” — Pol. Wyd. Muz., cena 18 zł. Bardzo pozytywny mały leksykon, zawierający informacje o tysiącach najpopularniejszych kompozytorach.

A. Dróżdzki „Mądrości żydowskie” — Wyd. „Wiedza Powszechna”, cena 15 zł. Ta niewielka książeczka stanowi wybór przysłów, powiedzonek ludowych, żartów i „złoty” i srebrnych myśli”, zaczerpniętych ze słynnej „mądrości żydowskiej”.

J. I. Kraszewski „Syn Marnotrawny” — Wyd. LSW, cena 38 zł. Ta opowieść z końca XVIII wieku ukazuje hulawcze życie „złotej młodzieży” epoki saskawowskiej. Książka wyszła w cyklu powieści historycznych Kraszewskiego. (K. S.)

Martwe dusze na liście płac

Prokuratura wojewódzka dla woj. warszawskiego zakończyła śledztwo w sprawie umieszczenia „martwych dusz” na liście płac w eksploatacyjnym punkcie kruszawy w Mławie, należącym do Chemiezno-Mineralnej Spółdzielni Pracy „Ceramita” w Warszawie.

Jak stwierdza akt oskarżenia, kierownik punktu — Jakub Smoliński wraz z ekspedytorem — Alicją Wraz przez 5 lat umieszczał na listach wypłat dla wozaków fikcyjne nazwiska osób, których podpisy były stażowa-

ne lub też osób, które w rzeczywistości nigdy nie dostarczyły zwrotu dla spółdzielni. Swym znajomym, którzy godzi się podpisywać listy wypłat, Smoliński płacił przeważnie 100 zł za jeden podpis. Okazało się przy tym, że jeden z rzekomych pracowników, pobierających z kasy pieniądze nie żyje już od... 1950 roku.

W ten sposób Smoliński wraz z Motylową przywłaszczył około 350 tys. zł. Opinie oczekującej w areście na rozprawie sądowej. (PAP)

SPORT * SPORT * SPORT * SPORT

Szykuje się niezły futbol

Jak już informowaliśmy, w dniach 30 bm. i maja wystąpią na Białostockim piłkarze Gwardii Warszawa, zajmującej obecnie 5 miejsce w II lidze. Potwierdzając rzyszą, gwiazdą podali następujące zestawienie swych graczy: Stefaniak (Drewniak) — Woźniak, Piotrowski, Olszki — Wiśniew-

ski, Wudarczyk (Wasia) — Baszkiewicz, Szarzyński, Hacherek, Lewandowski, Troczeniński (Kowalewski, Plochocki). A więc warszawianie wystąpią w swoim normalnym składzie. 30 bm. w Elku przeciwnikiem „harpagonów” będzie miejscowy Mazur, natomiast i maja warszawianie zagrają na Stadionie Miejskim z reprezentacją Białostocku. Nasza drużyna oparta będzie w zdecydowanej większości na piłkarzach Gwardii. 30 bm., w „Dniu BOCZPN” odbędzie się również szereg ciekawych towarzyskich spotkań. I tak — w Grajewie Warmia gościć będzie LKS Łomża, w Białymstoku — Tur podejmie Puszcze Hajnowka, a w Białymstoku rewalizacja ostatnio Włodkiewicz zmierzy się z Ogniskiem. (ko)

Bułgarscy kolarze są już w Warszawie

Wczoraj powitano w Warszawie pierwszą drużynę zaganiczną na XIV Wycieczkę Północy. W zapowiedzianym składzie przybyła do stolicy reprezentacja Bułgarii. Pozostałe ekipy spodziewane są w dniach 28 — 30 bm. (ko)

Dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr im. A. Węgierki — „Maria Stuart”, godz. 19.
Teatr Lalki „Świerszcz” — nieczynny.

KINA
„Pokoje” — „Pasaż życia”, prod. USA (od lat 6), kolorowy, panoramiczny — godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20 osobni dzień.
„Ton” — „Księga dziesięć”, prod. angielskiej, kolorowy (od lat 9), dodatek — „Jako” — godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.
„Sirena” — „Wagorze 905”, prod. jugosłowiańskiej (od lat 12), dodatek „Rewolucja na Kubie” — godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.
TPP-R — Eugeniusz Oniegin”, prod. radzieckiej, kolorowy (od lat 16), ddatek — „Blekitny Blank”, godz. 15.45; DKMFR, godzina 18 i 9.
Kino Klubu MO — „Francis”, prod. USA (od lat 12), godz. 17; DKMFR, godzina 19.
„Roma” — „Atomowa koczka”, prod. angielskiej (od lat 12), godz. 18.
Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Czerwony lasek”, prod. duńskiej (od lat 18), ddatek — „Niewidzialni wrogowie” — godz. 17 i 20.
Dom Kultury na Nowym Mieście — „Pilot odrzutów”, prod. radzieckiej (od lat 18), godzina 17 i 19.
„Kolejar” w Starosielcach — „Kradzione nie tacy”, prod. angielskiej (od lat 9), godz. 18.30 i 19.

KLUBY
Klub MłK — czynny codziennie od godziny 10 — 22. Księgarnia — od godz. 10 — 11, oprócz niedziel i świąt.
Klub Wzrostów Zawodowych — czynny od godz. 17 — 20.

W WOJEWÓDZTWIE
„Polonia” w Elku — „Fortunella”.
„Zorza” w Elku — „Śmierć na karczku”.
„Orzeł” w Elku — „Korsarze”.
Pacyfik — „Bajty” w Suwałkach — „Śniegi Kilimandżaro”.
„Merkury” w Suwałkach — „Okno na podwórzu”.
„Millenium” w Łomży — „Casino de Paris”.
„Październik” w Łomży — „Przebudzenie”.
Lapy — „Półgłówki”.
Hajnowka — „Komu śpiewają skowronki”.
Grajew — „Krzyżacy”.
Augustów — „Milion”.
Olecko — „Hiroshima moja miłość”.
Gótdap — „Trucielka”.
Bielsk-oddaski — „Mam 16 lat”.
Siemiatycze — „W rozterce”.
Zambrow — „Ślódne niebo”.
Wasilów — „Sad boży”.
Czarni Wieleś — „Kochanek Czarni Wieleś”.
lady Catterley”.
Sokółka — „Wilcza jama”.
Wys.-Łaz. — „W masce i bez maski”.
Kolno — „Spotkanie z Francją”.
Jedwabne — „Mumu”.
Knysyn — „Oni ocalili Londyn”.
Mońki — „Poufne wiadomości”.
Sejny — „O key Neron”.
Szczuczyn — „Zlamana strzała”.
Rajgród — „Kłopotliwy wnuczek”.
Dąbrowa — „Marynarzu strzeż się”.
Supraśl — „A jednak cię kocham”.
Brańsk — „Kradzione nie tacy”.
Ciechanowiec — „XX wiek”.
Drohiczyń — „Maria Caudelaria”.
Stawiski — „Biuro matrymonialne”.

W razie wypadku
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wczw 09. Informacji pogotowia — tel. Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.
Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 15 do 7.
Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 7, Wesołowskiego 2, tel. 42-43.
Apteka nr 5, Warszawska 54, tel. 28-21.

DIREKCJA TECHNIKUM WETERYNARYJNEGO I ROLNICZEGO
w Łomży
ogłasza zapisy
do kl. I TECHNIKUM WETERYNARYJNEGO
i kl. I TECHNIKUM ROLNICZEGO
na rok szkolny 1961/62
Do kl. I Technikum Weterynaryjnego przyjmowani są tylko chłopcy
a do kl. I Technikum Rolniczego dziewczęta i chłopcy

po ukończeniu szkoły podstawowej, których wiek nie przekracza 16 lat.
Kandydaci winni złożyć podania z następującymi załącznikami:
1. Zyciorys
2. Metryka urodzenia
3. Świadczenie szkolne lub zaświadczenie o uczęszczaniu do kl. 7
4. Świadczenie lekarskie o stanie zdrowia
5. Zaświadczenie terenowej Rady Narodowej o stanie majątkowym rodziców
6. Opinia szkoły, do której uczęszczał.
Egzaminy wstępne z języka polskiego i matematyki z zakresu 7 klas odbędą się w dn. od 28 do 27 czerwca 1961 r.
Podania należy kierować na adres:
PAŃSTWOWE TECHNIKUM WETERYNARYJNE W ŁOMŻY
ul. Wojska Polskiego 2. k 490-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku zatrudni od zaraz **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA** budowlanego z kilkuletnią praktyką w zakresie spraw inwestycyj na stanowisko z-cy **KIEROWNIKA DZIAŁU GŁ. MECHANIKA** d/s inwestycji własnych.
Kandydaci proszeni są zgłaszać się w siedzibie Przedsiębiorstwa — Białystok, ul. Fabryczna 2, pokój 22. k 493-0

UWAGA ABSOLWENCI
byłej
PAŃSTW. SZKOŁY RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWEJ
byłego **GYNAZJUM MECHANICZNEGO**
byłego **LICEUM MECHANICZNEGO I I II STOPNIA**
oraz
TECHNIKUM MECHANICZNEGO W BIAŁYMSTOKU
w dniach 1, 2 i 3 WRZEŚNIA 1961 r.
organizuje się
ZJAZD ABSOLWENTÓW
w/w szkół.
Zgłoszenia uczestnictwa w zjeździe prosimy kierować na adres: **TECHNIKUM MECHANICZNE W BIAŁYMSTOKU**
ul. Dąbrowskiego 10
z dopiskiem „ZJAZD” do dnia 15.V.1961 r. k 489-1

PRZETARG
KOMENDA WOJEWÓDZKA MO W BIAŁYMSTOKU
ogłasza przetarg na wykonanie robót remontowych i instalacyjnych na n/w budynkach:
1) Bud. Post. MO Jucha pow. Elk
2) Bud. Post. MO Przytuły pow. Łomża
3) Bud. Post. MO Wizna pow. Łomża
4) Bud. Post. MO Bakalarzewo pow. Suwałki.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Wojewódzkiej Komendy MO w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 65, pokój Nr 70 — 71 do dnia 8.V.1961 r.
Otwarcie kopert nastąpi w dniu 9.V.1961 r. o godz. 10-tej.
Słpe kosztorysy do wglądu znajdują się pod w/w adresem.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 494-0
ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK, ul. Elektryczna 13 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie ewaluacji budynku produkcyjnego Elektrowni Białystok.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Słpe kosztorysy można otrzymać w biurze ZEB, Dział Remontów, pokój nr 10.
Termin składania ofert do dnia 11 maja 1961 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 maja 1961 r. o godz. 10.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 496-1

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZĘŚLIWCOM z zakładów 23. IV. 1961 r. WYPŁACA

Totalizator piłkarski		Toto-Lotek	
13 trafień	—	6 trafień	—
12 " "	12.759.— zł	5+ "	503.010.— zł
11 " "	806.— zł	5 "	10.128.— zł
10 " "	81.— zł	4 "	273.— zł
		3 "	15.— zł

k 495-1

Oddam pokój z niekrepującym wejściem dwóm panom. Białystok, Tykocińska 7. g 1331-1

Zamienię 2 pokoje, kuchnię (możliwość hodowania trzody) na mniejsze najchętniej w nowym budownictwie. Wiadomość: tel. 62-80, godz. 11.00 — 14.00. g 1337-1

Poszukuję mieszkania pokoju z kuchnią. Oferty do Biura Ogłoszeń. g 1346-1

Kupię domek jednorodzinny z niewielkim ogródkiem na terenie Białostocku. Adres: Skarżysko-Kamienna, Towarowa 36, woj. Kielce — Wojciechowska. p 1633-1

SPRZEDAŻ
Sprzedam pustaki żużlobetonowe. Wiadomość: Osiedle Dojlidy, Sokola 2. g 1347-1

Sprzedam kury karmazynki niski roczne. Białystok, Krawców 17/1. g 1348-1

Pilnie sprzedam Jawę 350 model 34/04 po 6000 km. Ogłądać: Białystok, Wasilkowska 3 m. 1. g 1332-1

Sprzedam plac w Michałowie, ul. Szkolna. Wiadomość: Białystok, ul. Dobra 6 (Bojary). g 1334-1

Sprzedam traktor marki „Zetor”. Wiadomość: Białystok, ul. Piwna 2. g 1341-1

STANISŁAW MAJEWSKI
Grupa „WOŁGA” atakuje



Obersturmbannführer wybiega na środek pokoju.
— Banda sabotażystów. I co pan tu sterczy? — naskoczył na Dietricha. — Czeka pan, aż mu sprzątną resztkę. Natychmiast aresztować wszystkich. Ja chcę widzieć w areszcie tę babę, która przychodziła do szpitala. I jej męża, Natychmiast!
— Tak jest, Herr Obersturmbannführer!

Dietrich wykonuje przepisowo „w tył zwrot” i znika za drzwiami. Znalazł się w swoim gabinecie, wykręca pośpiesznie jakiś numer i krótko rozkazuje.

Natychmiast aresztować lekarza więziennego, Krull. W domu przeprowadzić szczegółową rewizję. Zameldować mi o wykonaniu.

W kilka minut później trzech tajniaków przekroczyło bramę Schichauwerke i prawie jednocześnie kilku innych wtargnęło do małego domku przy Altschottlandstrasse. Bukowska karmiła akurat Walka.

— To pani mieszkanie? — ostro zapytuje ryżawy cywil.
— Tak, tak jest — odpowiada zafrasowana. Kładzie dzieciaka na łóżko i podchodzi do kucharki, aby zdjąć kąpiący garnek z ziemniakami. Stoi trzymając go w ręku. Zawsze odlewała z ziemniaków wodę przed domem, aie teraz przecież nie może. Stoi zakłopotana.

— Niech odstawi ten garnek! — krzyknął drugi cywil.
— Ubierać się!
Uchylił kłapę płaszcza z metalową odznaką gestapo.

— Tylko bez marudzenia.
Bukowska poczuła nagły skurcz żołądka. Jest tak zaskoczona, że stawia garnek na lakierowaną szafeczkę.

Ręce jej opadają bezwładnie.
— Ale dzieci...
— Ubierać się — bezwzględny tonem powtarza ryż.

Inga poczyna piakać. Przypada do matki i kurczowo czeplia się jej sukienki. Bukowska postanawia, że nie zapłacze. Nie wie, co ma robić, jak odejść od dzieci. Porusza się jak automat. — Na pewno wzięli go także — myśli o mężu.

— Czy na długo panowie mnie... zabierają? — zapytuje. Własny głos wydaje się jej jakiś obcy.

— To się zobaczy — słyszy opryskliwą odpowiedź. Ryż skinał głową, dając znak drabom. Rozpełzli się po mieszkaniu. Zaczęła się rewizja.

* * *

Dietrich siedzi przy telefonie i oczekuje na meldunki, przygląda się swoim paznokciom. Jednocześnie upaja się myślą, że będzie mógł teraz „temu gówniarzowi Krullowi skuć porządnie mordę”. Musi pamiętać do końca życia, co to znaczy zdrzeć z untersturmbannführerem Dietrichem. A sprawę o sabotażowanie trzeba mu będzie wytoczyć swoją drogą. Ludzie, z którymi nie ukończono śledztwa, nie powinni przed czasem umierać. Za to, że stara umaria, odpowiedzialność ponosi Krull. Zadzwoń czaj telefon.

— Dietrich, słucham.
Twarz untersturmbannführera zmienia się z każdą sekundą.

— Co?! Co?! — wrzeszczy w czarną muszlę. Nie ma go od wczoraj? Musi być! Muszę go mieć! Macie go dostarczyć spod ziemi! Koniec!

Z wściekłością ciska słuchawkę na widełki i wpija palce we włosy.

— Zdrada! Zdrada! Tylko którejś ona przenika? Którędy?!

Zrywa się z krzesła. Poczyna biegać po pokoju tam i na powrót. Nagle zatrzymał się z szatańskim wyrazem twarzy.

— To on, ten Krull. Upredził...
Jak nie mógł nie wpaść na to wcześniej? Przecież to

jasne. Bronił stara, zlikwidował ją, a teraz upredził Bukowskiego. Tak, to jasne. No, panie Krull, długo się pan maskował. Ale teraz pogadamy.

* * *

Obersturmbannführer oschle przyjął Dietricha. Wystuchał jego sprawozdania z nietajonym szysterstwem.

— No, a tę sukę już pan przesłuchał? — spytał, gdy Dietrich skończył.

— Tak jest.
— I ma pan na pewno cenne informacje — dorzuca cynicznie przełożony.

— Babka przyjeżdżała z jakimś z Hitlerjugend. Wszystkie wie jej mąż.

— Oczywiście ma pan go już?
— Uciekł. To robota tego lekarza.

Obersturmbannführer zerwał się z krzesła. Stanął przed Dietrichem smukły, o szerokiach, wypchanych barach, z twarzą pięknego mordercy, wymuskany i wyperfumowany, jak by wylazł prosto z wanny. Ale w tej chwili twarz jego była purpurowa z wściekłości.

— To pana robota Dietrich! To pan tak pracuje!
— Mam uczucie, że go złapię.

— Swoje uczucia schowaj pan dla żony. Jeśli za dwadzieścia cztery godziny nie dostarczy mi pan tego faceta ze stoczni, pojedzie pan tam, gdzie zdychają nawet muchy. Dietrich zbłądł. Z trudem starał się panować nad sobą, aby nie cisnąć w twarz szczerzy równie ostrej odpowiedzi.

— Nie wiem doprawdy, czego pan ode mnie chce?
— Zakończenia tej sprawy! — zagrmiał obersturmbannführer.

— Tak jest!

Dietrich wyszedł od szefa z pewną decyzją, która zrodziła się nagle w jego umyśle. Postanowił, że przeprowadzi pewną kombinację i pokaże jej nieokrzesanej świni, obersturmbannführerowi, co potrafi.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Panu Doktorowi J. Wojtkowskiemu za przeprowadzenie ciężkiej operacji i troskliwość w leczeniu jak również Ordynatorowi Dr K. Mazurkiewiczowi i Personelowi Szpitala Powiatowego na Oddziale Chr. I w Wysokiem-Mazowieckiem podziękowanie składa M. Sapińska. g 1249-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa w średnim wieku. Wasilków, ul. Olszowa 18. g 1261-1

Potrzebna pomoc domowa na przychodne do 5-letniego dziecka. Białystok, Kalinowskiego 4 m. 10. g 1336-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, ul. Garbarska 3 „C”. K. 15 (Osiedle Spółdzielcze). K. Dobrowolska. g 1332-1

Potrzebna pomoc do dziecka Białystok, ul. Piławska 32 m. 4 (Dojazd „jedynką”). g 1342-1

LOKALE

Pokój do wynajęcia z oddzielnym wejściem. Białystok, Szosa Wasilkowska 84. g 1351-1

Prezydium MRN

Prezentujemy dziś mieszkańcom Białegostoku skład nowego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, któremu powierzylimy sprawy gospodarowania naszym miastem.



Przewodniczący Prezydium MRN — Jerzy Krochmalski. Funkcje przewodniczącego piastował już w poprzedniej kadencji. Urodził się w roku 1915 w Radomiu. Długoletni działacz rad narodowych. W rozwój gospodarczy i kulturalny miasta włożył wiele wysiłku. Za swą działalność w radach narodowych został nagrodzony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia.



Zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — Jerzy Popławski, urodził się w roku 1925 w Orli. Jerzy Popławski, mgr inż., budownictwa, pracował ostatnio na stanowisku zastępcy dyrektora Oddziału Banku Inwestycyjnego do spraw technicznych.



Zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — Kazimierz Kasjański. Urodzony w 1929 r. w Łapach-Szafaldy. Z wykształcenia inżynier. Pracował najpierw na stanowisku szefa produkcji w Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Wsi, a ostatnio był dyrektorem Białostockich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego.



Sekretarz Prezydium MRN — Michał Mareczuk. Urodzony w 1926 r. Był kierownikiem jednego z wydziałów Prezydium MRN. Znany jest ze swego czynnego udziału w pracach społecznych.

Zadania nowej rady

Miejska Rada Narodowa rozpoczęła wczoraj swą działalność. Moment zaprzysiężenia radnych rozpoczął nową kadencję. Będą to pracowite lata pracy. Plan 5-letni przewiduje duże zmiany w naszym mieście. Nowe zakłady produkcyjne, szkoły, placówki handlowe i służby zdrowia, urządzenia komunalne, budowa domów mieszkalnych i ośrodków kultury — to wielkie zadania dla gospodarzy miasta.

Wśród najpilniejszych potrzeb wysuwa się na czoło budownictwo mieszkalne, które wciąż jeszcze, mimo wybudowania tysięcy nowych izb, nie jest wystarczające. Dlatego też plany przewidują wybudowanie w mieście w ciągu pięciu najbliższych lat 23.000 izb mieszkalnych. Nowe osiedla mieszkaniowe koncentrować się będą w centrum miasta, w dzielnicach: Antoniuk, Bojary, Póńoc II. Duże perspektywy rozwoju mają przed sobą spółdzielnie mieszkaniowe, które oddadzą tysiące nowych izb mieszkalnych.

Perspektywy rozwoju miasta są na ogół znane mieszkańcom Białegostoku. Mówiło się o nich na spotkaniach przedwyborczych, dyskutowało, omawiało nawet w najdrobniejszych szczegółach.

Wszystkich nas napawa radością perspektywa dalszej rozbudowy obiektów przemysłowych, gdzie zatrudnienie setki pracowników. Do największych inwestycji zaliczyć trzeba zakłady mięsne w Dojlidach oraz dwie piekarnie mechaniczne, które dawać będą 10 ton pieczywa na dobę. Zlikwidowane zostaną częściowo trudności związane z handlem. Zwiększy się ilość nowoczesnych sklepów i pawilonów handlowych. Wybudujemy dwa nowe pawilony handlowe i nowoczesny pawilon „Motozbyt”. Nasze dzieci otrzymają 6 nowych szkół podstawowych. Miastu przysięgają jeszcze 4 nowe przedszkola. Myśli się też o

dalszym wzroście szkół zawodowych, szkół technicznych, które kształcić będą potrzebnych dla naszego rozwijającego się przemysłu fachowców. Zlikwidowane zostaną zaniedbania w lecznictwie, poprzez zbudowanie nowych ośrodków zdrowia, przychodni, szpitala. Nie pominięto też sprawy rozwoju placówek kulturalnych. Wielkie inwestycje przewidziane w planie 5-letnim pochłoną około 700 mln zł.

Miasto ma jednak mniejsze potrzeby, ważne i pilne do załatwienia. O tych właśnie sprawach, na pozór drobnych ale pilnych, mówili mieszkańcy wszystkich dzielnic na spotkaniach z radnymi. Dokucza nam ciągle jeszcze zły stan naszych ulic, brak wody, w części miasta, oświetlenia ulic. Mieszkańcy dobrze rozumieją, że w realizacji mniejszych poczynań gospodarczych potrzebna będzie ich pomoc. Dlatego też wysuwając wobec radnych zadania, deklaruwali od razu, z miejsca, swą pomoc i pracę. I tak np. mieszkańcy dzielnicy Skorupy proszą o doprowadzenie wody na ulicę Zaścianańska i Zbożową, obiecywali wykonać wszystkie niefachowe prace w czynnie społecznym.

Wyborcy wysuwali potrzebę organizowania placów zabaw dla dzieci, ogrodów jordanowskich, wyrażając chęć przyjęcia z pomocą w czy-

nach społecznych. Wniosków, które wpłynęły na ręce nowych radnych, jest w sumie 330. Niektóre z nich są już w toku załatwiania, niektóre czekają na załatwienie. Z tych wszystkich spraw zgłaszanych przez mieszkańców na spotkaniach, radni będą musieli się wyliczyć.

Trzeba tu powiedzieć, że choć ostatnia rada wiele zdziałała dla dobra miasta, to jednak jej więź z wyborcami, zwłaszcza w ostatnim okresie — była słabsza niż do mała. Nieczęsto radni ubiegłej kadencji składali sprawozdania ze swojej działalności wobec wyborców. Spotkania radnych z mieszkańcami nie należały do częstych. Wiele spraw, wiele wniosków zgłaszanych przez mieszkańców na ręce radnych, utknęło w szafach i szufladach różnych wydziałów Prezydium MRN. Błędy te nie mogą się powtórzyć w obecnej kadencji. Dlatego też do zadań ważnych należeć będzie usprawienie pracy wydziałów Prezydium MRN i miejskich przedsiębiorstw. Szczególnie chodzi tu o usprawienie działalności Wydziału Gospodarki Komunalnej i Miejskaniowej i Wydziału Przemysłu i Handlu, gdzie wiele wniosków komisji radzieckich na próżno czekało na pozytywne załatwienie.

Kampania wyborcza i same wybory dowiodły, że mieszkańcy Białegostoku z wielkim zaufaniem oddali swe głosy na swoich kandydatów. Zaufania tego zawieść nie można. (as)



NA ZDJĘCIU: przygotowanie urny wyborczej, do której radni składają będą głosy, wybierając skład nowego Prezydium MRN.

Fot. — Z Zaremba

Tak się wychowuje młodzię...

Dobry przykład właściwej współpracy kierownictwa szkoły z komitetem rodzicielskim dała ostatnio Szkoła Podstawowa nr 24 na Antoniuku.

Przed kilkoma dniami 8 uczniów tej szkoły, w trakcie popołudniowej zabawy, najprawdopodobniej nieświadomie zniszczyli ul, należący do jednego z mieszkańców ulicy Rzemieślniczej. Poszkodowany natychmiast zgłosił o tym kierownikowi szkoły i już po kilku dniach zorganizowano konfrontację z udziałem nauczycieli, poszkodowanego właściciela psieki, małych „winowajców” i ich rodziców. Warto podkreślić, że cały ten „przewód sądowy” odbył się bez jakichkolwiek zdrażnień, co niewątpliwie w stosunku do uczniów odniosło pożądany skutek wychowawczy. Chłopcy solennie przyrzekli, że podobna „zabawa” więcej się nie powtórzy, a właści-

ciel zniszczonego ula otrzymał od rodziców odszkodowanie. (jap)



CZWARTEK
27
kwietnia
Teofila

„Przyjemność”
Dość oryginalne „pocucie humoru” zdradził kierowca taksówki, który w ub. wtorek po południu z 10 złotych wdał pasażerze zaledwie 2 złote mimo że licznik wskazywał niemiejsko więcej tylko 4,50 zł. Gdy zaskoczona tym kobietą osmieliła się na grzeszną uwagę kierowca ku jej wielkiemu zdumieniu oświadczył, że „nie ma przyjemności wozić takich pasażerów”. Ciekawe tylko czy pasażerowie z kolei znajdują przyjemność w korzystaniu z usług „skich kierowców”, którzy ciut za często i za wysoko „zakrąglają” opłaty, a potem jeszcze popisują się niebawym tupetem.

Osamotniona trama
Na rogu ulic Warszawskiej i Marchlewskiego stał kidyś okazały mur z niemiejsko okazałą bramą. W ramach jalejs tam akcji przystąpiono w czasie do rozbioru muru i oszem — w końcu go rozebrano a nawet wywieziono cegły, z których mógł być jeszcze jakiś tki pożytek. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że całkiem zapomniano o bramie, która po zniknięciu muru stoi sobie teraz na placu bez żadnego towarzystwa, ot po prostu — sk zupełnie „solo”.
Czyżby zabytek?

Piorunochron
Przechodnie, którzy snorzą czasem przypadkiem ni zainstalowany na bloku przy ul. Siemkiewicza 28 a piorunochron, zaraz kręca ze zdumieniem głowami. Na górze niby wszystko jest w porządku, ale „na dół...” „To chyba jakaś nowa technika” — dowcipkują niektórzy, patrząc na metalowy przewód piorunochronu, kończący się na wysokości... jednego metra od ziemi. Ciekawe jak ta „nowa technika” będzie działać, go tylko przyjdzie większa burza.

Jeszcze o śmiecach
Mnóstwo papierków w miejskich skwerkach — to daniem niektórych normalny przedek rzeczy. Najwyraźniej zdanie to podziela również instytucja odpowiedzialna za czystość miasta. Bo i jak tu inaczej sądzić, skoro jeszcze przed rokimi proponowaliśmy, by wydegnąć do prostu jednego pracownika MPO uzbrojonego w długi kij zakończony gwóździem, w który można by wszystkie papierki ze skwerków wybierać dotąd jeszcze nie doczekaliśmy się tej „innowacji”.
Czy do tego też trzeba specjalnego fachowca?

Kącik roztargnionych
W redakcji odebrać można medalion, znaleziony w ub. sobotę w kinie „Pokój”. (jap)

Pierwszy dzień

Wprawdzie nie wszyscy członkowie nowoobranego Prezydium MRN w Białymstoku, objęli już swe funkcje, niemniej jednakże wczoraj pierwszy dzień pracy „nowej rady” był nader pracowity.

Kilka minut przed godz. 8 przybył do gmachu Prezydium MRN, wybrany ponownie na to stanowisko przewodniczący Prezydium MRN, tow. Jerzy Krochmalski. Swój dzień pracy rozpoczął on od przyjęcia interesantów. Wachlarz spraw był doprawdy bardzo szeroki, poczynając od wniesionej prośby o umieszczenie dziecka w żłobku, a kończąc na sprawach mieszkaniowych i zagadnieniach rozwoju rolnictwa i warzywnictwa na terenach przylegających do miasta.

O godz. 10 w gabinecie przewodniczącego Prezydium MRN zebrał się członkowie Prezydium poprzedniej kadencji oraz członkowie Prezydium wybrani na

pierwszej sesji MRN. W toku dyskusji omówiono najważniejsze problemy miasta i sprawy bieżące. Ustalono, iż nowi członkowie Prezydium, jak też i całe Prezydium MRN rozpocznie swe normalne urzędowanie o piątku, 28 bm.

Wiele miejsca na wspólnym posiedzeniu poświęcono na zagadnienie odpowiedniego przygotowania miasta przed zbliżającym się świętem 1 Maja. Pierwsze, „robotcze” posiedzenie nowego Prezydium MRN odbędzie się już we wtorek, 2 maja. Porządek dzienny jest bardzo obszerny i obejmuje m. in. podział czynności i zagadnień gospodarki miasta pomiędzy poszczególnych członków Prezydium MRN, przedyskutowanie planu posiedzeń Prezydium MRN, na II kwartał br. oraz wstępna ocena wykonania budżetu i planu gospodarczego za rok ubiegły oraz podział uzyskanej nadwyżki budżetowej. (h)



NA ZDJĘCIU: w dyskusji jako pierwszy głos zabrał radny — I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR, Józef Trusiewicz, życząc nowej radzie owocnych wyników w pracy.

W kilku wierszach

CZWARTKOWY KONCERT W BIBLIOTECE

W czwartek, 27 bm., o godz. 19 w sali Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędzie się koncert muzyki kameralnej. W programie utwory Beethovena, Mendelssohna, Nowowiejskiego, Debussy'ego i innych. A oto wykonawcy koncertu: Wisława Cwiklińska — sopran, Magdalena Ratkowska — fortepian, Janna Chyłówna — wiolonczela, Eugeniusz Faradowski — skrzypce, Stefan Sutkowski — słowo wiązane. (a)

KURS SZYCIA KOLDER

Ośrodek Gospodarstwa Domoowego Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet organizuje kurs szycia kolder i przeróbki starych na nowe.

Kurs rozpocznie się dziś, we czwartek, o godz. 17 w lokalu Ośrodka przy ul. Wesołowskiego 1 (Dom Prasy).

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Ośrodka w godz. 8—16, tel. 37-41, wewn. 17.

Fryzjerzy na budowę szkół

Na pochód 1-majowy białostoczanki będą mogły pojąć z pięknymi, modnie uczesanymi głowami. W niedziele bowiem wszystkie zakłady fryzjerskie Spółdzielni „Jedność” na terenie miasta będą otwarte w godz. 7—12. Dotyczy to zarówno fryzjerskich punktów usługowych damskich jak i męskich.

Takie zobowiązanie podjęła 140-osobowa załoga Spółdzielni Pracy Fryzjerów „Jedność”. Całkowity dochód za wykonane usługi w tym dniu przeznaczony zostanie na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. (a)



Członek Prezydium MRN — Stefan Jakubowski, ur. w roku 1904 w Warszawie. Po wyzwoleniu pracował na odpowiedzialnych stanowiskach Narodowego Banku Polskiego w Olsztynie i Białymstoku. Od 1958 r. jest dyrektorem DH „Delikaterya”.



Członek Prezydium MRN — Janusz Masliński. Długoletni działacz związkowy. Za pracę społeczną i zawodową odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi. Jest obecnie sekretarzem Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Białymstoku.



Członek Prezydium MRN — Zenon Rośtan, ur. w 1928 roku Ukończył białostocką Akademię Medyczną, gdzie pracuje w chwili obecnej jako asystent w Zakładzie Chemii Fizjologicznej. (a)

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski — podstawa władzy ludowej!